

**U nas
przeczytasz:**

Wybierz Sochaczewianina Roku

strona 14

BEZPŁATNA

Ziemia

SOCHACZEWSKA

Nr 4 (1252) 16.02.2016 r. ISSN 1231-7179 Numer indeksu 328 006

Dziś w „Ziemi”

POLECAMY



Mamy strefy zamieszkania

W ubiegłym tygodniu, w rejonie ulicy Gawłowskiej, miasto wytyczyło pierwsze strefy zamieszkania

str. 4



Sochaczew w grze

Dzięki zapałowi piątki młodych ludzi nasze miasto trafi wkrótce na ekrany komputerów

str.13



Głosujemy na Trenera i Sportowca Roku

Swoich faworytów można wskazywać do niedzieli 21 lutego

str. 20

PEC obniżył ceny ciepła



Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej w Sochaczewie uzyskało od Urzędu Regulacji Energetyki, oczekiwaną od jesieni zeszłego roku, zgodę na obniżenie stawek za energię ciepłą. Korzystniejsze dla mieszkańców miasta ceny weszły w życie w poniedziałek 15 lutego.

str. 2

Tragiczna środa na drogach



strona 9

Ledwo w mieście wybrzmiała smutna wiadomość o wypadku na południu Polski, w którym życie straciło małżeństwo z Sochaczewa, a już środa 10 lutego przyniosła aż trzy wypadki w najbliższej okolicy. W ich wyniku zginęły dwie osoby, a pięć trafiło do szpitala

Co dalej z samowolą budowlaną



strony 8

Pod koniec zeszłego roku mieszkańcy Sochaczewa żyli informacjami o samowoli budowlanej w samym centrum miasta, przy al. 600-lecia. Okazało się, że z pominięciem wszystkich przepisów, inwestor spoza Sochaczewa zaczął budować stację benzynową. Zdecydowany sprzeciw i przeprowadzone kontrole doprowadziły do przerwania inwestycji. Prace na działce nie posunęły się do przodu od blisko czterech miesięcy. W tym czasie sprawą zainteresowały się organa ścigania

WAŻNE TELEFONY

MOSiR
46 862-77-59
Muzeum Ziemi
Sochaczewskiej
i Pola Bitwy nad Bzurą
46 862-33-09,
PEC

46 862-92-00,
telefony alarmowe 24h
604-206-108, 602-789-111

Pogotowie
energetyczne
991

Pogotowie gazowe
(Sime Polska)
602-343-343, 792-008-866

Pogotowie
999

Policja
997, 46 863-72-00

PKP
19-757

Koleje Mazowieckie
22 364-44-44

PKS
Grodzisk Mazowiecki, baza
w Sochaczewie
46 862-55-12

Sąd Rejonowy
46 862-32-64

Schronisko „Azorek”
791-604-108

791-606-109 (adopcje)

Fundacja „Nero”
502-156-186

Starostwo Powiatowe
46 864-18-40, 46 864-18-73

Straż pożarna
998, 46 862-23-70

Szpital
46 864-95-00, 46 864-96-00

MPT Taxi
191-91

Taxi
46 862-28-42

USC
46 862-23-02

Urząd Miejski
46 862-27-30, 46 862-22-35

Urząd Skarbowy
46 862-26-04

Zakład Wodociągów
i Kanalizacji

46 862-82-30

Zgłaszanie awarii
sieci wodociągowej
i kanalizacji sanitarnej

604-195-867, 696-056-281,
664-157-699

ZGK
46 862-81-06, 46 862-93-14

ZKM 46 862-99-27

ZUS 46 862-64-33

Zgłaszanie awarii
sieci oświetlenia
ulicznego

698-088-755, 606-663-186

Nizsze rachunki za ciepło

Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej w Sochaczewie uzyskało od Urzędu Regulacji Energetyki, oczekiwaną od jesieni zeszłego roku, zgodę na obniżenie stawek za energię ciepłą. Korzystniejsze dla mieszkańców miasta ceny weszły w życie w poniedziałek 15 lutego.

Sebastian Stępień

sebastian.stepien@sochaczew.pl

Już w połowie października prezes PEC Jarosław Dorociak informował na łamach „Ziemi” że spółka złożyła do Urzędu Regulacji Energetyki nową taryfę dla ciepła, w której zostały uwzględnione niższe ceny paliwa gazowego. Od tamtej pory trwał proces weryfikacji wniosku. Okazało się, że URE potrzebowało na zatwierdzenie nowego cennika aż trzech miesięcy. Przypomnijmy, że PEC sam nie może obniżyć cen, bo każda zmiana wymaga zgody URE. Bez względu na to, czy opłata rośnie czy spada.

Jak zmniejszać koszty

PEC zmienił swój cennik w związku z obniżeniem cen przez Sime Polska, firmę dostarczającą gaz do miasta. Obniżenie kosztu zakupu paliwa ma znaczący wpływ na weryfikację taryfy dla ciepła. Spowodowała ona spadek cen o około 6 proc. Dodatkowo 1,5 procent wynika z obniżenia pozostałych kosztów produkcji.

PEC systematycznie modernizuje sprzęt, montuje nowoczesne, ekologiczne, tańsze w eksploatacji urządzenia. Nie obyło się też bez stopniowego zmniejszania zatrudnienia. W spółce za ciepłą wodę w kranach i gorące kaloryfery odpowiadają 33 zatrudnione tam osoby. O 30 mniej niż jeszcze dziesięć lat temu.



– Jesteśmy co prawda oddzielną spółką z własnym budżetem, który musimy bilansować, jednak specyfika naszej działalności zakłada, że głównym celem jest dostarczenie jak najtańszej energii mieszkańcom miasta. Zyski są sprawą drugorzędną – podkreśla prezes.

Poważne oszczędności przyniosło zamontowanie we wszystkich eksploatowanych kotłowniach tzw. obiegowych pomp letnich. To energooszczędne urządzenia o mniejszych przepływach, które pobrały latem zeszłego roku o około 30-40 procent mniej energii elektrycznej niż pompy wykorzystywane do tej pory. Dodatkowo w minionym roku spółka za-

kończyła wymianę zamontowanych w węzłach ciepłych pomp cyrkulacyjnych oraz niektórych energochłonnych pomp obiegowych c.o. na pompy energooszczędne.

Wszyscy oszczędzamy

Nowoczesne technologie pojawiają się także po stronie odbiorców ciepła. Coraz szczelniejsze okna i ściany budynków sprawiają, że zapotrzebowanie na ciepło systematycznie spada. Dlatego również PEC dostosowuje swoją ofertę do realiów rynku. Nowoczesne instalacje są w stanie wytworzyć więcej energii przy mniejszej ilości kotłów i malejących kosztach eksploatacji.

We wrześniu 2009 roku do gazu, jako pierwszą,

przyłączono kotłownię przy ul. Żeromskiego. Od tego czasu właśnie to paliwo systematycznie wypierało olej opałowy i dziś wszystkie kotły pracują na gazie, ale PEC nie przywiązuje się do jednego surowca.

– Nie uzależniamy się od gazu. Korzystamy z najtańszego i najbardziej ekologicznego paliwa w danym momencie, ale zawsze mamy możliwość wykorzystania oleju opałowego. Gdyby nastąpił gwałtowny skok cen lub coś nieprzewidywanego wydarzyło się na światowych rynkach paliw, możemy natychmiast przejść na paliwo ciekłe. Nasze kotłownie są do tego technicznie dostosowane – zapewnia szef spółki.

Działania PEC sprawiły, że od 15 lutego rachunki

za zużycie energii ciepłej spadną w przeciętnym sochaczewskim bloku o około 6 proc. Bloki w naszym mieście posiadają różne taryfy w zależności od tego, do której kotłowni są podłączone.

Zysk dla przeciętnego Kowalskiego

Żeby potwierdzić zapowiedziane obniżki, rozmawialiśmy z jednym z odbiorców ciepła z PEC, prezesem Spółdzielni Mieszkaniowej Victoria, Tadeuszem Patorą.

– Po otrzymaniu nowej taryfy, przeprowadziłem symulację kosztów na przykładzie stycznia tego roku – tłumaczy Tadeusz Patora. – Wynik jest bardzo zadowalający, bo z samej obniżki cen finalny odbiorca z naszego osiedla otrzymał rachunek niższy o prawie 7 proc. Dodatkowe 2 proc. udało się w naszej spółdzielni uzyskać przez zmniejszenie mocy zamówionej. Pozwoliły na to coraz łagodniejsze zimy. Na tę chwilę osiągnęliśmy wartość optymalną i szukujemy się do dużej inwestycji ocieplenia bloków, po której zapotrzebowanie na ciepło najpewniej jeszcze spadnie – deklaruje prezes SM Victoria.

Jak wynika z rozmowy z szefem PEC, podobne priorytety ma jego firma, być może więc sochaczewian czekają dalsze obniżki.

KONDOLENCJE

Czas jest najlepszym lekarstwem na smutek, a wspomnień nikt nam nie odbierze, zawsze będą z nami.

Z wielkim żalem i smutkiem przyjęliśmy wiadomość o tragicznej śmierci

Bożenny Małolepszej

wicedyrektora Zespołu Szkół im. J. Iwaszkiewicza w Sochaczewie oraz jej męża Marka. Łączymy się w bólu z Rodziną Zmarłych, Przyjaciółmi oraz Współpracownikami i Uczniami Szkoły, zachowując śp. Bożennę Małolepszą w naszej pamięci.

Jolanta Gonta

Starosta Sochaczewski
wraz z Zarządem i Radą Powiatu w Sochaczewie

Wyrazy szczerego żalu i współczucia Rodzinie oraz wszystkim bliskim z powodu śmierci



Bożenny Małolepszej

wieloletniego nauczyciela, wicedyrektora Zespołu Szkół im. J. Iwaszkiewicza w Sochaczewie oraz jej męża Marka

składa dyrekcja i pracownicy
Powiatowego Zespołu Edukacji, Kultury i Sportu
w Sochaczewie

Zawsze
aktualne
informacje



WWW.ZIEMIA-SOCHACZEWSKA.PL

Wszystko o sochaczewskich kartach

Wracamy do tematu programów zniżkowych obowiązujących w Sochaczewie. Nadal w tej kwestii pojawiają się pytania. Postaramy się więc rozwiać wszelkie wątpliwości.

Agnieszka Poryszewska
agnieszka.poryszewska@sochaczew.pl

Przypomnijmy, że w naszym mieście funkcjonuje obecnie pięć kart: Sochaczewska Karta Rodziny 3+, Sochaczewska Karta Seniora, program Sochaczew Weteranom, karta dla honorowych krwiodawców oraz ogólna karta mieszkańca. Właśnie wprowadzenie tej ostatniej spowodowało, że działanie programów zniżkowych dla niektórych uczestników okazało się niejasne. Już na wstępie wyraźnie zaznaczamy, że wszelkie ulgi (w tym te najbardziej popularne, a więc na odbiór odpadów) nadal obowiązują. Niektórzy sochaczewianie po prostu stali się teraz beneficjentami dwóch lub nawet większej liczny programów.

Do otrzymania Karty Mieszkańca uprawnio-

na jest każda osoba, która rozlicza podatek dochodowy od osób fizycznych i deklaruje w swoim zeznaniu podatkowym, że miejscem jej zamieszkania jest Sochaczew. Karta Mieszkańca wydawana jest dla jednej osoby na okres roku przez Urząd Miejski. Tam też składać należy wypełnione formularze, w których trzeba wpisać podstawowe dane, np. imię i nazwisko, adres, numer PESEL itp. Jak poinformowała nas naczelniczka Wydziału Polityki Społecznej i Ochrony Zdrowia UM Joanna Kamińska, okres oczekiwania na kartę wynosi do 30 dni. Można ją odebrać osobiście lub przez pełnomocnika (wskazać można go we wniosku) w Urzędzie Miasta.

Posiadaczom SKM przysługuje 15 procent rabatu na:

- zakup normalnego biletu jednorazowego lub



miesięcznego uprawniającego do przejazdu komunikacją miejską

- zakup normalnego biletu jednorazowego lub karnetu uprawniającego do korzystania z oferty własnej - spektakli, koncertów, zajęć artystycznych itd. Sochaczewskiego Centrum Kultury (zniżka nie dotyczy zajęć prowadzonych w SCK przez podmioty zewnętrzne, np. lekcji języków obcych)

- zakup normalnych biletów jednorazowych lub

karnetów na pływalię „Orka” oraz na lodowisko i wypożyczenie łyżew w obiektach Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji

- zakup normalnych biletów jednorazowych do Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą
- opłatę jednorazową za parkowanie w Strefie Płatnego Parkowania (z wyłączeniem opłat abonamentowych typu „M”).

Posiadacze karty będą mieli również pierwszeń-

stwo w przyjęciu ich dzieci do żłobka, przedszkoli i szkół prowadzonych przez miasto.

Ważne dla posiadaczy więcej niż jednej karty: rabaty z poszczególnych kart nie sumują się.

Jednocześnie wyrobienie karty mieszkańca nie spowoduje utraty zniżek wynikających np. z karty seniora. Wyjaśnijmy, posiadając jednocześnie Sochaczewską Kartę Mieszkańca i Honorowego Dawcy Krwi,

komunikacją miejską możemy jeździć za darmo. Jednocześnie nadal mamy 15-procentowy rabat na płatne parkowanie, który wynika z SKM. Analogicznie, seniorzy, którzy korzystają z SKS, wyrabiając kartę mieszkańca nie tracą dotychczasowych ulg, a jedynie zyskują kolejne bonusy.

Docelowo ratusz chce, by program zniżkowy skumulowany został w jednym „plastiku”. Wydane do tej pory karty mają ważność do końca 2016 r. Teraz na zbiorczą Kartę Mieszkańca trafiają wszystkie programy zniżkowe, do których kwalifikuje się ich właściciel. Podczas jej elektronicznego czytania system sam wybierze najbardziej korzystną opcję.

Udając się do ratusza należy wypełnić wnioski do programów zniżkowych, do których kwalifikuje się dany mieszkaniec. Zostaną one zweryfikowane, a wnioskodawca otrzyma Sochaczewską Kartę Mieszkańca, na której zawarte będą wszystkie dotyczące go rabaty.

Zbliżają się wybory uzupełniające za Bzurą

Trzech kandydatów startuje w wyborach uzupełniających do Rady Miejskiej Sochaczewa. O głosy mieszkańców osiedla Karwowo powalczą: 49-letni Sylwester Goźliński, zgłoszony przez KWW W'15, 67-letni Stanisław Sobczak, zgłoszony przez KW SLD oraz 61-letni Stanisław Wachowski startujący z KWW STANISŁAW WACHOWSKI.



Sylwester Goźliński

Domu Samopomocy przy ul. Zamkowej.

Sylwester Goźliński urodził się w Żyrardowie, ale od ok. 30 lat mieszka w Sochaczewie. Żonaty, ojciec trójki dzieci, ma wykształcenie techniczne, prowadzi działalność handlową. Jak podkreśla, nigdy nie należał do żadnej partii, stowarzyszeń,



Stanisław Sobczak

związków, wspólnot, nigdy nie kandydował do żadnych struktur rządowych, samorządowych, a jego zaangażowanie w życie społeczne wzięło się z wiary, jaką dał mu Ruch Kukiz'15. Jego zdaniem uczciwość i transparentność powinny być wizytówką każdej demokratycznie wybranej władzy. Zamierza obniżyć ceny



Stanisław Wachowski

wody, śmieci, ścieków, podatki i wszystkie nieuzasadnione obciążenia.

Stanisław Sobczak to znany w tej dzielnicy właściciel zakładu napraw samochodów. Ma 67 lat, 3 dzieci i 4 wnucząt. To emerytowany wojskowy, społecznik – przewodniczący komitetów osiedlowych. Jak sam pod-

kreśla, od kontrkandydatów różni go przede wszystkim to, że jako jedyny od 45 lat mieszka na osiedlu Karwowo i zna wszystkie jego problemy. Wyborcom obiecuje nowe drogi, asfalt na Grzybowej, Malinowej, Rybnej, Porzeczkowej, Radiowej, Równoległej, Spokojnej, Tęczowej i Wodnej. Jeśli wygra, będzie zabiegał też o budowę placu zabaw dla dzieci w pobliżu bloków przyszpitalnych.

Stanisław Wachowski był radnym miejskim i z-cą burmistrza Sochaczewa. Ukończył Wyższą Oficerską Szkołę Pożarniczą, studia magisterskie z zakresu inżynierii środowiska oraz podyplomowe z zakresu wyceny nieruchomości oraz charakterystyki energetycznej budynków. Pracował w straży

pożarnej, później zawodowo związał się z Instytutem Mechaniki Precyzyjnej w Warszawie. Zajmuje się także weryfikacją projektów pod względem ich zgodności z przepisami przeciwpożarowymi i BHP. Był radnym V kadencji (2006-2010), a w latach 2010-14 wiceburmistrzem miasta. (dw)

Zawsze aktualne informacje
WWW.ZIEMIA-SOCHACZEWSKA.PL

Plan rewitalizacji do konsultacji

Burmistrz Sochaczewa zaprasza mieszkańców miasta, przedstawicieli organizacji pozarządowych, właścicieli nieruchomości i najemców, przedsiębiorców oraz wszystkich zainteresowanych na spotkanie konsultacyjne. Odbędzie się ono 22 lutego o godzinie 17.00 w Kramnicach Miejskich przy ul. 1 Maja 21 w Sochaczewie, a dotyczyło będzie opracowania Lokalnego Programu Rewitalizacji dla Gminy Miasta Sochaczew na lata 2016-2024.

Celem spotkania będzie przedstawienie wyników dotychczasowych prac i poznanie opinii mieszkańców oraz wszystkich zainteresowanych na temat obszarów zde-

gradowanych, wyznaczonych na terenie Sochaczewa.

Lokalny Program Rewitalizacji jest dokumentem programującym proces rewitalizacji na tych obszarach miasta, które znajdują się w stanie kryzysowym z powodu koncentracji negatywnych zjawisk społecznych, w szczególności: bezrobocia, ubóstwa, przestępczości, problemów edukacyjnych, niskiego kapitału społecznego lub niewystarczającego poziomu uczestnictwa w życiu publicznym i kulturalnym. Działania rewitalizacyjne zaplanowane na tych obszarach, wpisane do Lokalnego Programu Rewitalizacji, mają szansę na uzyskanie zewnętrznego finansowania, m.in. z funduszy strukturalnych UE.

Dwie oferty dla biznesu

Sochaczewski PEC przygotował interesującą ofertę dla przedsiębiorców. Na sprzedaż wystawiono dwa budynki po nieczynnych kotłowniach, usytuowane w centrum miasta.

Obydwa przetargi potrwać do końca lutego. Oferty składać należy w zamkniętych kopertach w biurze Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej przy al. 600-lecia 90 (do godz. 10.00 29 lutego). Na kupca czekają nieruchomości przy ul. 1 Maja 1, o powierzchni niecałych 600 m², oraz obiekt przy Żeromskiego 30 (o łącznej pow. 1,2 tys. m²). Ceny wywoławcze to odpowiednio 307 i 378 tys. zł.

Prezes PEC Jarosław Dorociak zapewnia, że oferty są atrak-

cyjne. Niemniej jednak potencjalny nabywca musi się liczyć z wyłożeniem kolejnej gotówki na remont budynków.

- Kotłownie od dawna nie są użytkowane, dlatego postanowiliśmy się ich pozbyć. To zbędny dla naszej spółki majątek. Ze względu na atrakcyjną lokalizację, przetargi są skierowane do osób związanych z biznesem. Do PEC kierowano już zapytania dotyczące możliwości zakupu tych nieruchomości, ale do tej pory nie wpłynęła jeszcze żadna konkretna oferta - powiedział nam prezes PEC.

Z dokładną treścią ogłoszeń o przetargu można się zapoznać na portalu sochaczew.pl, zakładka „przedsiębiorca”. (ap)

Ruszają strefy bezpieczne dla pieszych

Jednym z efektów serii spotkań burmistrza z mieszkańcami, które odbyły się jesienią ubiegłego roku, jest przyspieszenie prac nad wprowadzeniem na kilku osiedlach w mieście stref zamieszkania. Pierwsza z ich rusza właśnie za Bzurą.

Agnieszka Poryszewska

agnieszka.poryszewska@sochaczew.pl

W trakcie otwartych debat mieszkańcy prosili o progi spowalaniające, bo jak podkreślali, wszędzie gdzie wylano asfalt, kierowcy zaczęli jeździć z większą prędkością. Pojawiały się również apele o uruchomienie przyjaznych dla pieszych stref zamieszkania. To „uboczny” efekt programu „Drogi zamiast błota”, w ramach którego nową nawierzchnię położono na 46 km osiedlowych uliczek. Lepsza nawierzchnia ułatwia życie kierowcom. Dla innych uczestników ruchu drogowego pędzące samochody mogą stać się zagrożeniem.

Znaki wytyczające strefę zamieszkania stanęły już w Rozłazłowie. Usytuowana jest ona wzdłuż ul. Gawłowskiej i obejmuje Nadrzeczną, Zagłoby i Zamkową. W najbliższym czasie kolejna strefa powstanie między ulicami 15 Sierpnia i Boryszewską. Dotyczyć będzie m. in. ulic Szajnowicza, Zawiszy, Za-



Jeden z pierwszych znaków ustawionych w rejonie ulicy Gawłowskiej

mojskiego, Kutrzeby i Bortnowskiego. Tablice ustawione zostaną również na ul. Mieszka I. Kolejne strefy zamieszkania planowane są w tych częściach Sochaczewa, gdzie na finiszu jest program asfaltowania dróg i da się wskazać zwarty obszar zabudowany prywatnymi domami.

Wyznaczenie strefy to pierwszy krok. W kwestii poprawy bezpieczeństwa

dużo zależeć będzie od postawy kierowców. Ci muszą przyzwyczaić się, że, wjeżdżając w strefę intensywnej zabudowy mieszkaniowej, należy zwolnić do 20 km na godzinę. Taka jest bowiem główna zasada panująca w każdej strefie zamieszkania: ważniejsze jest tam dziecko idące do szkoły, a nie samochód. Auta parkować można jedynie w miejscach do tego przeznaczonych.

Jeżeli dana ulica nie posiada chodnika dla pieszych, ci mogą swobodnie spacerować całą jej szerokością. Samochody muszą ustąpić pieszemu w każdym wypadku. Również opuszczając strefę zamieszkania trzeba będzie ustąpić pierwszeństwa wszystkim uczestnikom ruchu drogowego. W Rozłazłowie i Boryszewie zamontowane będą dodatkowe progi zwalniające.

Budżet miasta bogatszy o 13 mln

W tym i kolejnym roku budżet miasta wzbogaci się co najmniej o 13 mln zł pozyskane z dwóch źródeł. 10 mln to rozłożona na dwie raty dotacja z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska na umocnienie skarpy Bzury w rejonie ulicy Traugutta. Kolejne 3 mln to dotacja na remont części ul. Płockiej, mostu oraz wykonanie prawoskrętu w ul. Gawłowską.

W czasie ostatniej sesji Rady Miasta, do budżetu wprowadzono 8 mln zł. Większą część tej kwoty ratusz otrzyma w tym roku z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej na zabezpieczenie osuwiska

powstałego w 2013 roku po wyjątkowo silnej ulewie. Prace nad projektem mają być rozłożone na dwa lata (2016-2017), zatem i finansowanie odbędzie się w ratach. W tym roku na konto UM trafi 5 mln i drugie tyle w 2017. Wkrótce miasto ogłosi przetarg na wykonawstwo, bo projekty techniczne są gotowe i można bez przeszkód szukać specjalistycznej firmy zajmującej się umacnianiem skarp.

Kolejne 3 mln zł samorząd pozyskał na drugi bardzo istotny projekt, przebudowę części ul. Płockiej, skrzyżowania z ulicą Gawłowską i remont mostu na Bzurze. To zadanie, o wartości aż 6 mln zł, przy czym

3 mln pochodzić będą z rządowego programu gminnej i powiatowej infrastruktury drogowej, 2,7 mln wyłoży burmistrz, a 300 tys. starosta sochaczewski. Jeszcze w tym roku na moście pojawi się nowy asfalt, ścieżka rowerowa, oświetlenie, a kierowcy szpitala będą korzystać z prawoskrętu w ul. Gawłowską. Szacuje się, że połowę z 6 mln zł miasto wyda na naprawy i konserwację mostu.

Radni jednogłośnie zgodzili się też, by z trzech oddzielnych, ale podobnych do siebie zadań, zrobić jedno i postarać się o dofinansowanie z Regionalnego Programu Operacyjnego Wo-

jewództwa Mazowieckiego 2014-2020. W ramach projektu „Zwiększenie efektywności energetycznej w budynkach użyteczności publicznej w Sochaczewie” termomodernizacji mają zostać poddane obiekty Sochaczewskiego Centrum Kultury w Chodakowie i Boryszewie oraz hala sportowa MOSiR przy ul. Chodakowskiej. Tu także są gotowe projekty i wszelkie uzgodnienia, dlatego, gdy tylko marszałek ogłosi konkursy, miasto będzie gotowe do złożenia wniosku. W 2016 roku na termomodernizację trzech budynków ratusz wydzielił milion zł, a drugi milion w 2017.

OGŁOSZENIE

Taryfa za zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzanie ścieków na okres 01.03.2016 – 28.02.2017

Za wodę pobraną z urządzeń zbiorowego zaopatrzenia:	Ceny i stawki opłat
1. gospodarstwa domowe:	3,78 zł/ml
a. stała opłata abonamentowa na jednego odbiorcę na miesiąc:	5,42 zł/ odb./mies.
2. pozostali odbiorcy:	4,52 zł/ml
a. stała opłata abonamentowa na jednego odbiorcę na miesiąc:	13,49 zł/ odb./mies.
3. woda na cele przeciwpożarowe:	4,40 zł/ml
a. stała opłata abonamentowa za gotowość na jednego odbiorcę na miesiąc:	13,07 zł/odb./mies.
b. stała opłata abonamentowa za rozliczenie na jednego odbiorcę na miesiąc:	33,00 zł/ml
Za ścieki wprowadzone do urządzeń zbiorowego odprowadzania:	Ceny i stawki opłat
1. gospodarstwa domowe:	8,26 zł/ml
a. stała opłata abonamentowa na jednego odbiorcę na miesiąc:	12,48 zł/ odb./mies.
2. pozostali odbiorcy, z wyjątkiem tych wymienionych w grupie trzeciej:	10,28 zł/ml
a. stała opłata abonamentowa na jednego odbiorcę na miesiąc:	15,28 zł/ odb./mies.
3. podmioty lecznicze udzielające świadczeń szpitalnych całodobowo:	6,20 zł/ml
a. stała opłata abonamentowa na jednego odbiorcę na miesiąc:	15,28 zł/ odb./mies.

Do cen i stawek należy doliczyć podatek Vat zgodnie z obowiązującymi przepisami (8%).

Czy schronisko „Azorek” zniknie?

Towarzystwo Opieki nad Zwierzętami nie dopuszcza myśli, że schronisko Azorek mogłoby zostać zamknięte, dlatego rozpoczęło batalię o jego zachowanie w dotychczasowym miejscu. Losem psów TOnZ zainteresowało posła Marka Suskiego, działającego od lat w Parlamentarnym Zespole Przyjaciół Zwierząt, przygotowało też petycję do władz gminy i od kilku dni zbiera pod nią podpisy.

Daniel Wachowski

daniel.wachowski@sochaczew.pl

Zdaniem Aldony Kmiecickiej, kierującej sochaczewskim oddziałem Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami, radni gminy Sochaczew pozostają głusi na apele lokalnej społeczności. Nie chcą dokonać zmian w planie zagospodarowania przestrzennego, który już niebawem wykluczy możliwość funkcjonowania „Azorka” zlokalizowanego w miejscowości Kożuszki Parcele. Jeśli sprawdzi się czarny scenariusz, to za pół roku psi azyl trzeba będzie zamknąć.

Przypomnijmy, że miejskie schronisko dla bezdomnych zwierząt „Azorek” funkcjonuje od 17 lat. Do czerwca 2013 roku za jego prowadzenie odpowiedzialny był Zakład Gospodarki Mieszkaniowej. Po tym, jak znowelizowana przez sejm ustawa o finansach publicznych wykluczyła możliwość utrzymywania schroniska przez zakład budżetowy miasta, od lipca 2013 roku opiekę nad schroniskiem sprawuje sochaczewski oddział Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami. Obiekt leży z dala od zabudowań, blisko lasu, to idealna lokalizacja na dom dla porzuconych zwierząt. Za siedem miesięcy „Azorek” może zostać jednak zamknięty przez zapisy w planie zagospodarowania.

Szansa na zmianę decyzji

Urząd Miejski złożył wniosek do planu o przedłużenie funkcjonowania schroniska do 2020 roku, ale został on odrzucony przez gminnych radnych, którzy uchwalili dokument nieuwzględniający „Azorka”. Jednakże prawnicy Urzędu Wojewódzkiego dopatrzili się w gotowym planie niezgodności z obowiązującym prawem i wojewoda mazowiecki go uchylił. W związku z tym wystąpiła konieczność jego ponownego opracowania.

- Gdy tylko się o tym dowiedzieliśmy, od razu napisaliśmy kolejną petycję z prośbą, żeby uwzględnić lokalizację schroniska w jego obecnym miejscu, ale nie spotkaliśmy się z żadnym odzewem. Wszystko zależy teraz od decyzji tamtejszych radnych. Uginają się oni pod presją jednej czy dwóch osób mających działki sąsiadujące ze schroniskiem, a powinni działać zgodnie z zasadą pro publico bono, a więc dla dobra wspólnego. Wierzę, że radni w gminie zrozumieją, że nie jest to problem naszego towarzystwa, ale wszystkich mieszkańców i wszystkich gmin. Faktycznie zapewniamy dach nad głową nie tylko bezdomnym czworonogom z Sochaczewa, ale z całego, liczącego 80 tysięcy mieszkańców, powiatu - mówi prezes Kmiecicka.

Sześć psów rocznie?

Jedyną jednostką samorządu terytorialnego w powiecie so-



chaczewskim, która finansuje schronisko, jest Urząd Miejski. Na funkcjonowanie „Azorka” ratusz przeznacza 200 tysięcy zł rocznie. Zapewnienie opieki nad bezdomnymi zwierzętami należy jednak do zadań własnych każdej gminy. To obowiązek, a nie dobra wola. Dotyczy on nie tylko miasta, ale i ościennych samorządów.

- Proponowaliśmy samorządom z naszego powiatu zawarcie międzygminnego porozumienia w sprawie budowy jednego wspólnego schroniska. Zorganizowaliśmy w tej sprawie trzy spotkania, ale nie doszło do żadnego porozumienia. Nie pojawiali się na nich przedstawiciele władz gmin, ale osoby, które nie miały upoważnienia do podejmowania konkretnych decyzji. Moim zdaniem gminy cały czas zamiatają sprawę pod dywan i wolą podpisywać umowy na pięć, sześć psów rocznie ze schroniskami oddalonymi od

Sochaczewa o kilkadziesiąt kilometrów, a to nieporozumienie - twierdzi Aldona Kmiecicka.

„Azorek” rocznie przyjmuje średnio 100 nowych podopiecznych i nie dzieli ich na psiejskie i z terenu gminy. Miśkę z karmą dostaje każdy zwierzak. Dysponuje 135 miejscami dla psów i 15 dla kotów.

- Kilkadziesiąt lat zajmuję się porzuconymi zwierzętami i wiele widziałam. Nieraz jechałam do psów przywiezionych z gmin do miasta, zostawianych na podzamczu, nad rzeką. Były przerażone hałasem, tłumem, wbiegały na jezdnię. Nieraz były przywiązywane do bramy „Azorka”, w oczekiwaniu, aż my się nimi zajmiemy - komentuje prezes sochaczewskiego TOnZ.

Z psami do urzędu

Schronisko jest bardzo dobrze ulokowane, znajduje się tam już od 17 lat. Jak przekonu-

braknie, może to spowodować realne zagrożenie dla mieszkańców - zaznacza Aldona Kmiecicka.

TOnZ deklaruje wsparcie

Pod koniec 2014 roku w stolicy odbyły się ogólnopolskie uroczystości z okazji 150-lecia Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami. W podsumowaniu działalności podkreślano, że w kraju jest tylko kilka schronisk prowadzonych przez oddziały TOnZ, a jedno z nich to „Azorek”. Kilka tygodni później w Warszawie odbył się walny zjazd towarzystwa, a cztery osoby odebrały wtedy medale 150-lecia TOnZ. Jedną z nich była Aldona Kmiecicka.

- Szkoda byłoby roztrwonić ten potencjał, przerwać współpracę trwającą niekiedy kilkanaście lat. Łatwo coś zniszczyć, trudniej zbudować - deklaruje Aldona Kmiecicka.

Podkreśla jednocześnie, że zamknięcie „Azorka” byłoby najgorszym możliwym rozwiązaniem, dlatego teraz wszystko zależy od dobrej woli radnych gminy Sochaczew.

- Apeluję do nich, by jeszcze raz przemyśleli, co się stanie z naszymi zwierzętami po zamknięciu schroniska, a przede wszystkim, co się stanie z psami z gminy Sochaczew, gdy nas zabraknie - mówi prezes.

Prosi jednocześnie każdego, kto chciałby zbierać podpisy pod petycją, o kontakt drogą mailową: Ali12@op.pl

Towarzystwo Opieki nad Zwierzętami w Polsce

Oddział w Sochaczewie

Konto: Bank Spółdzielczy w Sochaczewie
26 9283 0006 0000 1108 2000 0010

Podaruj 1% swojego podatku dla zwierząt w potrzebie.

W polu Numer KRS wpisz: 0000455710



W każdą pierwszą i trzecią środę miesiąca

**MOŻESZ ODDAĆ KREW
I URATOWAĆ KOMUŚ ŻYCIE**



**Co dwa tygodnie,
między godziną
9:00 a 13:00
na placu Kościuszki
czeka ambulans
do zbiórki krwi**



Minister cyfryzacji w kramnicach

Dzięki współpracy posła Macieja Małeckiego, starosty Jolanty Gonty oraz burmistrza Piotra Osieckiego w czwartek 18 lutego w kramnicach odbędzie się konferencja „Pokonanie wykluczenia cyfrowego szansą udziału w budowaniu wspólnoty”. Partnerem spotkania jest Ministerstwo Administracji i Cyfryzacji.

Honorowymi gośćmi będą minister cyfryzacji Anna Streżyńska oraz Piotr Woźny, wiceminister cyfryzacji. Prelegenci, wśród któ-

rych znajdzie się również zastępca burmistrza Marek Fergiński, zajmą się m.in. tematem cyfryzacji i potrzebami osób starszych, minimalizowaniem wykluczenia cyfrowego przez seniorów oraz dostępem do informacji. Pokonanie wykluczenia cyfrowego omówione zostanie na przykładzie pracowni komputerowo-internetowej działającej przy parafii św. Stanisława Kostki w Płocku. Spotkanie ma charakter otwarty. Wydarzenie rozpocznie się o godz. 16. Wstęp jest wolny. (ap)

Są pieniądze na lokalne inicjatywy

Chcicie odnowić plac zabaw, oczyścić staw, aby stał się wspólną przestrzenią mieszkańców? A może zorganizować koncert, festiwal czy po prostu czas wolny dla dzieciaków z osiedla? Młode organizacje pozarządowe, grupy nieformalne oraz samopomocowe do 26 lutego 2016 r. mogą składać wnioski w konkursie Funduszu Inicjatyw Obywatelskich – Mazowsze Lokalnie.

Uruchomione zostały dwie ścieżki działań – inicjatywy oddolne i wsparcie grup samopomocowych. Mikrodotacje wynoszą od 1 500 zł do 5 000 zł, a łączna kwota do rozdysponowania to 543 000 zł.

Celem Programu jest zwiększenie zaangażowania obywateli w życie publiczne, szczególnie w małych społecznościach lokalnych,

ale też małych wspólnot w dużych miastach, które mają ograniczony dostęp do zasobów materialnych, wiedzy czy innowacji. Skierowany jest do każdego, kto ma pomysł na działanie lokalne, kto widzi potrzebę zmian w swoim lokalnym środowisku, kto umie zarażać zaangażowaniem innych.

Jak to zrobić? Wejść na stronę www.mazowszelokalnie.pl, tam znajdują się wszystkie potrzebne dokumenty i opracowania konkursowe.

Dodatkową pomocą służą Ambasadorzy programu FIO-Mazowsze. Na terenie naszego powiatu ambasadorem programu jest POPPS. Porozumienie prosi o kontakt telefoniczny lub mailowy osoby, grupy i organizacje zainteresowane uzyskaniem informacji na temat ogłoszonego konkursu i możliwości aplikowania w nim.



Zmiany w prawie pracy

Z początkiem tego roku w życie weszły zmiany do Kodeksu Pracy. Zacierają one przede wszystkim warunki zatrudnienia między pracą na etacie, a pracą na umowę „śmieciową”. Zmianie uległy też możliwości zatrudniania pracownika na czas określony.

Sebastian Stępień

sebastian.stepien@sochaczew.pl

Nowelizacja przepisów wprowadza nowe zasady zatrudniania w oparciu o umowę na czas określony. Pracodawca będzie mógł zawrzeć tylko trzy takie umowy z pracownikiem, maksymalnie na 33 miesiące. Zmieni się także okresy wypowiedzenia.

- Jak do tej pory kodeks pracy zakładał możliwość podpisania z pracownikiem dwóch umów na czas określony, a trzecia miała być podpisywana na czas nieokreślony. Przepisy były jednak mocno niedoprecyzowane – wyjaśnia mecenas Jarosław Majorek - Pracodawcy potrafili zawierać dwie umowy na czas określony z rzędu, obie na np. pięć czy nawet dziesięć lat. Następnie w takich umowach zawartych na tak długi okres strony przewidywały dwutygodniowy okres wypowiedzenia, co stanowiło w istocie obejście przez pracodawcę przepisów prawa pracy dotyczących umów o pracę na czas nieokreślony. Poza tym, jeśli zaistniała miesięczna przerwa w stosunku zatrudnienia z pracownikiem, licznik dwóch umów na czas określony się zerował.



Wprowadzone z początkiem roku przepisy wykluczają takie obchodzenie prawa. Pracodawca będzie mógł zawrzeć z pracownikiem maksymalnie trzy umowy na czas określony, których łączna długość nie może przekraczać 33 miesięcy. Bez znaczenia będzie też przerwa między umowami. Nawet przy dziesięcioletnim braku stosunku pracy, pracodawca może nie stosować się

do tej zasady również z innych ważnych przyczyn, które będzie musiał jednak uzasadnić przed Okręgowym Inspektorem Pracy.

Pracodawcy muszą też pamiętać, że nowelizacja ma wpływ na umowy, które trwały w momencie wejścia w życie przepisów.

- Nowe przepisy wprowadziły także zmiany w okresach wypowiedzenia w umowach na czas określony – zaznacza Jarosław Majorek. - Od początku roku czas trwania wypowiedzenia umowy zależy od określonej w niej długości, a nie jej rodzaju. W przypadku umowy zawartej na krócej niż pół roku pracodawca ma obowiązek wypowiedzieć ją z dwutygodniowym wyprze-

żeniem. W przypadku umowy zawartej na więcej niż pół roku będzie to miesiąc, a przy zatrudnieniu przez co najmniej trzy lata – trzy miesiące. Przy czym w nowelizacji przyjęto, że w dalszym ciągu nie trzeba będzie podawać przyczyny wypowiedzenia umowy „śmieciowej” i to jest akurat korzystne dla pracodawców.

Nowe przepisy zostały ciepło przyjęte przez przedstawicieli sochaczewskiej „Solidarności”.

- Jesteśmy zwolennikami każdej nowelizacji, która rozszerza prawa pracowników – mówi Beata Majcher, pełniąca obowiązki przewodniczącego szpitalnej „Solidarności”. - Martwi nas jednak fakt oskładkowania od tego roku wszystkich umów. Zwracamy się z apelem do sochaczewskich pracodawców, żeby wzięli pod uwagę, jaka część wynagrodzenia zostanie w kieszeni pracownika po odliczeniu składek.

Co ciekawe zmiany w kodeksie pracy nie budzą żadnych wątpliwości również ze strony dyrekcji Szpitala Powiatowego w Sochaczewie. Jak zapewnia dyrektor Piotr Szenk, szpital jeszcze przed wejściem nowelizacji w życie praktycznie stosował jej założenia.

Wojsko będzie kwalifikowało w Sochaczewie

Co prawda pobór do wojska jest w naszym kraju zawieszony, nie oznacza to jednak, że Siły Zbrojne RP zrezygnowały ze zbierania informacji o potencjalnych rekrutach. Również w Sochaczewie zbliża się, wyznaczony na 30 marca, termin kwalifikacji wojskowej.

Jak wyjaśnia Wojskowy Komendant Uzupełnień w Płocku, ppłk Bogusław Okrasa, celem kwalifikacji wojskowej jest ustalenie zdolności do czynnej służby osób podlegających temu obowiązkowi oraz osób zgłaszających się w trybie ochotniczym. To, że

zawieszony został nabór, nie oznacza wcale, że zniknął powszechny obowiązek obrony granic kraju.

W tym roku obowiązkowi stawienia się na komisji podlegają wszyscy mężczyźni urodzeni w 1997 roku, a także ci spośród urodzonych między 1992 a 1996 rokiem, którzy z różnych względów, na przykład powodów zdrowotnych lub nieobecności w kraju, nie uzyskali jeszcze kwalifikacji wojskowej.

Obowiązek ten nie obejmuje wyłącznie panów. Wezwania na komisję otrzymają także kobiety urodzone w latach 1992-1997, posiadające zdolno-

ści przydatne do czynnej służby wojskowej, oraz takie, które pobierają naukę w celu uzyskania takich zdolności.

- Chodzi o młode kobiety, które pobierają naukę na uczelniach medycznych i weterynaryjnych oraz na kierunkach psychologicznych – wyjaśnia ppłk Bogusław Okrasa.

W Sochaczewie kwalifikacja wojskowa rozpocznie się 30 marca, będzie przeprowadzana w budynku SCK przy Żeromskiego 8, a dotyczy osób mieszkających na terenie powiatu sochaczewskiego i Sochaczewa. Nikomu z kwalifikowanych

nie grozi obecnie otrzymanie wezwania do odbycia służby wojskowej. Osoby stawiające się przed komisją muszą pamiętać o zabraniu szeregu dokumentów. Poza dokumentem tożsamości, jest to aktualne zdjęcie (bez nakrycia głowy), dokument potwierdzający wykształcenie, a także dotychczasowa dokumentacja medyczna.

Nieusprawiedliwienie niestawienia się w wyznaczonym terminie skutkuje nieprzyjemnymi konsekwencjami. Nieobecnemu grozi grzywna i przymusowe doprowadzenie do komisji przez policję. (seb)

Trzy nowe wozy dla straży

Straż pożarna z naszego powiatu wzbogaciła się o trzy nowe wozy ratowniczo-gaśnicze. 4 lutego przed Komendą Powiatową Państwowej Straży Pożarnej w Sochaczewie miało miejsce uroczyste przekazanie pojazdów. Łączna wartość nowych samochodów to ponad 2,3 mln zł.

Maciej Frankowski

maciej.frankowski@sochaczew.pl

Nowy sprzęt będzie w dyspozycji sochaczewskich strażaków, a także jednostek OSP w Teresinie i Niepokalanowie. Strażacy z komendy przy ul. Staszica będą jeździć na akcje najdroższym modelem - Scania P360 - GBA 2,5/36 wraz z jego pełnym wyposażeniem. Wartość pojazdu to 1.047.600 zł. Jednostka OSP Niepokalanów otrzymała samochód MAN TGM.18.340 - GBA 4,7/25 za 639.954 zł. Ochotnicy z Młodzieszyna będą wykorzystywać na akcjach model: MAN T.GL - GBA 3,5/28 o wartości 658.800 zł.

Dofinansowanie na zakup sprzętu pochodziło z trzech źródeł: Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie, Regionalnego Programu Operacyjnego WM oraz środków własnych samorządu województwa mazowieckiego.

Samochody trafiły do jednostek, w których z pewnością będą często wykorzystywane i przyczynią się do poprawy bezpieczeństwa mieszkańców powiatu sochaczewskiego. Obie obdarowane jednostki OSP działają w strukturach Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego. Strażacy z Młodzieszyna w ubiegłym roku wyjeżdżali na akcje 64 razy. Często muszą interweniować przy kolizjach drogowych na ruchliwej krajowej 50. Z kolei druhowie z Niepokalanowa wyjeżdżali do akcji aż 118 razy, najwięcej spośród wszystkich jednostek OSP na terenie powiatu sochaczewskiego. Jednostka jest jedyną w Polsce złożoną wyłącznie z zakonników.

W uroczystym przekazaniu samochodów strażakom



Starosta Jolanta Gonta podczas uroczystości przekazania wozów

uczestniczyli m.in.: nadbryg. Józef Galica - Mazowiecki Komendant Wojewódzkiej PSP; dh Andrzej Wasilewski - wiceprezes Zarządu Oddziału Wojewódzkiego ZOSP RP; dyrektor Wydziału Organizacyjno-Prawnego WFOŚiGW w Warszawie i zarazem radny sejmiku województwa mazowieckiego - Adam Orliński; samorząd powiatowy reprezentowali: starosta Jolanta Gonta, wicestarosta Tadeusz Głuchowski oraz przewodniczący rady powiatu Andrzej Kierzkowski. Podczas uroczystości obecny był też zastępca burmistrza Dariusz Dobrowolski. Przybyli również wójtowie gmin powiatu sochaczewskiego.

Zgodnie ze strażacką tradycją, uroczystość rozpoczęła się od złożenia meldunku Mazowieckiemu Komendantowi Wojewódzkiemu. Sochaczewscy strażacy zorganizowali apel z wniesieniem sztandaru i odegraniem hymnu państwowego. Po odczytaniu aktu przekazania trzech pojazdów, poświęcił je kapelan strażaków gminy Teresin - o. Wiesław Koc. Następnie strażakom wręczono kluczyki.



Pojazdy zasilają gminy Młodzieszyn, Teresin oraz Sochaczew

Zaproszeni samorządowcy mieli okazję przyrzec się z bliska nowym pojazdom, zrobić pamiątkowe zdjęcia a nawet wsiąść za kierownicę. Symbolicznego poświęcenia za wstęgi dokonali ojcowie chrzestni każdego z wozów, starosta powiatu sochaczewskiego Jolanta Gonta, wójt gminy Młodzieszyn Monika Pietrzyk-Połuhińska oraz wójt Teresina Marek Olechowski.

Podczas apelu wydarzył się jeszcze jeden miły akcent. Komendant KPPSP w Sochaczewie, bryg. Piotr Piątkowski odczytał list gratulacyjny Komendanta Powiatowego Państwowej Straży Pożarnej w Opatowie skierowany do sekc. Sylwestra Jaczyńskiego - straża-

ka sochaczewskiej komendy. Wspomniany strażak, podczas prywatnej podróży 24 grudnia 2015 roku, był świadkiem wypadku samochodowego w miejscowości Rżuchów w powiecie opatowskim. Wykazał się dużym zaangażowaniem, udzielając profesjonalnej pomocy osobom poszkodowanym. Postawa sekc. Jaczyńskiego w znaczący sposób przyczyniła się do pomyślnego zakończenia akcji ratowniczej. Komendant Piątkowski, gratulując swojemu podwładnemu, podkreślał, że żaden, nawet najbardziej nowoczesny sprzęt pożarniczy nie spełni swojej roli bez właściwie wyszkolonych i zaangażowanych strażaków.

Błyskawiczna sesja w powiecie

Była to najszybsza sesja rady powiatu w tej kadencji. Radni spotkali się w piątek 5 lutego. Posiedzenie trwało pół godziny. Najważniejszym punktem w porządku obrad było przedstawienie sprawozdania starosty sochaczewskiego z działalności Komisji Bezpieczeństwa i Porządku.

Radni dokonali również korekt w budżecie i Wieloletniej Prognozie Finansowej. Zmiany w dokumentach uzasadniała skarbnik Starostwa Powiatowego w Sochaczewie, Teresa Pawełek. Samorząd powiatowy zwiększył swoje wydatki majątkowe o kwotę 457 tys. zł. Za te pieniądze planowana jest m.in. budowa oczyszczalni ścieków przy placówce opiekuńczo-wychowawczej w Giżycach i Młodzieżowym Ośrodku Wychowawczym w Załuskowie. Radni zabezpieczyli na ten cel 300 tys. zł. Poza tym powiat będzie się starał o pozyskanie środków zewnętrznych na to przedsięwzięcie. Kolejną dodatkową inwestycją przewidzianą na ten rok będzie montaż kamer monitoringu w jednostkach organizacyjnych powiatu, co ma kosztować sto tysięcy złotych.

Powiatowy konsultant do spraw osób niepełnosprawnych, Bogusław Deperas, omówił realizację programu „Aktywny samorząd”. Głównym celem prowadzonego projektu jest zmniejszenie barier ograniczających uczestnictwo osób niepełnosprawnych w życiu społecznym, zawodowym i dostępie do edukacji. Realizowany przez powiat program jest finansowany ze środków PFRON.

Zgodnie z zapisami w Karcie nauczyciela co roku zarząd powiatu ma obowiązek przedstawić radzie sprawozdanie dotyczące struktury zatrudnienia i wysokości średnich wynagrodzeń nauczycieli na poszczególnych stopniach awansu zawodowego w szkołach i placówkach prowadzonych przez ten samorząd. Informację przedstawił wicestarosta Tadeusz Głuchowski.

- Karta nauczyciela gwarantuje, że wszyscy nauczyciele na poszczególnych stopniach awansu muszą zarobić określone minimum. W skład wynagrodzenia wchodzi pensja podstawowa i szereg tak zwanych dodatków motywacyjnych i funkcyjnych: za wychowawstwo, opiekuna stażu, dodatek dyrektorski. W ubiegłym roku zarówno nauczyciele stażysty, kontraktowi, mianowani, jak i dyplomowani zarobili więcej niż jest im to zagwarantowane w Karcie nauczyciela, zatem nie wymagana jest żadna dopłata ze strony pracodawcy - mówił Tadeusz Głuchowski.

Najistotniejszym punktem obrad było jednak przedstawienie sprawozdania starosty z działalności Komisji Bezpieczeństwa i Porządku w 2015 roku. Raport omówił p.o. dyrektora Wydziału Bezpieczeństwa Publicznego, Zdrowotnego, Zarządzania Kryzysowego i Spraw Obronnych Starostwa Powiatowego w Sochaczewie Przemysław Zieliński. W dokumencie zawarto obszernie opracowania statystyczne dotyczące działań poszczególnych służb i instytucji odpowiedzialnych za zapewnienie mieszkańcom szeroko rozumianego bezpieczeństwa. Analizie poddano pracę policji, straży pożarnej, stacji sanitarno-epidemiologicznej i Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego. Podsumowane zostały także akcje profilaktyczne, społeczne, informacyjne prowadzone przez jednostki samorządu powiatowego w minionym roku.

Na zakończenie sesji zastępca Komendanta Powiatowego Policji w Sochaczewie, Marek Wójcik, zaprosił na debatę społeczną poświęconą bezpieczeństwu, organizowaną przed sochaczewską policją oraz starostwo powiatowe. Spotkanie odbędzie się w czwartek 25 lutego o godzinie 16.00 w sali konferencyjnej Starostwa Powiatowego w Sochaczewie.

Maciej Frankowski

Co dalej z samowolą budowlaną?

Jesienią zeszłego roku mieszkańcy Sochaczewa żyli informacjami o samowoli budowlanej w samym centrum miasta, przy al. 600-lecia. Okazało się, że z pominięciem wszystkich przepisów inwestor spoza Sochaczewa zaczął budować stację benzynową. Zdecydowany sprzeciw i przeprowadzone kontrole doprowadziły do przerwania inwestycji. Prace na działce nie posunęły się do przodu od blisko czterech miesięcy. W tym czasie sprawą zainteresowały się organa ścigania.

Sebastian Stępień

sebastian.stepien@sochaczew.pl

Kiedy jesienią plac budowy ogrodzono płotem, sprawę wzięli w swoje ręce mieszkańcy okolicznych bloków, którzy nie chcieli sąsiadować z niebezpieczną inwestycją. Pisali pisma, monitorowali urzędy, organizowali spotkania. Obojętny na te sygnały nie pozostał ratusz.

- Nie można dopuścić, by przy al. 600-lecia, niemal tuż pod oknami mieszkańców, w środku osiedla, powstała stacja benzynowa. Prace budowlane są prowadzone, przerywane, ekipy ponownie wracają, pod osłoną nocy na plac wwożone są cysterny, kilka dni później zabierane. Działania inwestora od początku budzą, najdelikatniej mówiąc, poważne wątpliwości wielu służb, inspekcji i instytucji - mówił w październiku zeszłego roku burmistrz Piotr Osiecki.

Warto wyjaśnić, że inwestycja prowadzona była w sprzeczności z planem zagospodarowania przestrzennego, zatem nawet przy

usilnych staraniach właścicieli, jako samowola budowlana nigdy nie zostałaby zlegalizowana. Na legalizację budowli powstałych z naruszeniem prawa mają szansę tylko te projekty, które są zgodne z planem albo decyzją o warunkach zabudowy, a obiekt przy 600-lecia nie spełnia żadnego z tych warunków.

Na części działek w tym rejonie można ulokować usługi nieuciążliwe, na drugiej - nieuciążliwe usługi i budownictwo mieszkaniowe. Plan nie dopuszcza uciążliwych usług, a za takie uznaje się stacje paliw. Dodajmy, że działki są własnością prywatną.

Plac pozostał

Dzisiaj po pracach przy 600-lecia pozostał utwardzony plac, budynek i wjazd. Jak dowiedzieliśmy się od Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego, Waldemara Orlińskiego, w myśl wprowadzonych w 2015 roku przepisów, na utwardzenie gruntu nie potrzebne jest już pozwolenie. Tym samym działka przy 600-lecia nie została utwardzona z pominię-



Dzisiaj po głośnej inwestycji pozostał utwardzony kostką plac

ciem przepisów i może w tym stanie pozostać. Inspektorat budowlany wysłał za to pisma wzywające do przywrócenia do stanu poprzedniego powstałych budynków i czeka na odpowiedź inwestora. Ten ma ustosunkować się do wezwań, kiedy wróci do kraju.

Połączenie działki z jezdnią al. 600-lecia również nie jest do końca nielegalne.

- Ten wjazd na działkę został zaplanowany już w 2004 roku - wyjaśnia Monika Burdon, rzecznik prasowy Mazo-

wieckiego Zarządu Dróg Wojewódzkich. - Sprawdzamy teraz sprawę na okoliczność, czy wjazd powstał zgodnie z wytycznymi z planu. Czy znajduje się w odpowiednim miejscu, nie jest zbyt szeroki lub zbyt wąski.

Prokuratura o pracach budowlanych

Zdaniem prokuratury bezsprzecznie nielegalne było za to prowadzenie prac budowlanych, co jest pogwałceniem art. 90 prawa budowlanego.

- Artykuł ten penalizuje wykonywanie robót budowlanych bez wymaganego zgłoszenia do nadzoru budowlanego - wyjaśnia prokurator Przemysław Tarczyński.

W myśl przepisów, za takie postępowanie grozi grzywna, kara ograniczenia wolności, a nawet pozbawienia wolności do dwóch lat.

Wydano postanowienie o przedstawieniu zarzutów wykonywania prac bez niezbędnych zezwoleń,

ale z uwagi na nieobecność osoby podejrzewanej w kraju nie są one jeszcze ogłoszone. Na wykonanie tych czynności policja otrzymała termin do końca lutego bieżącego roku.

Inwestora nie ma w Polsce

Jak dowiedzieliśmy się od rzecznika prasowego Komendy Powiatowej Policji w Sochaczewie st. sierż. Joanny Olszar, zarzut rzeczywiście jest sformułowany. Osoba podejrzewana nie przebywa jednak w Polsce, a zgodnie z przepisami musi być obecna w momencie ogłoszenia zarzutu.

- Udało nam się z tym panem skontaktować - mówi Joanna Olszar. - Zapewnia, że stawi się na wysłuchanie zarzutu po powrocie do kraju w drugiej połowie lutego. Jeżeli nie dotrzyma słowa, zgodnie z procedurami wysłamy za nim list gończy.

Wszystko wskazuje na to, że wbrew głosom, które zaczęły pojawiać się wśród mieszkańców, sprawa sochaczewskiej samowoli będzie miała swój finał w sądzie.

Policja zaprasza na debaty o bezpieczeństwie

W naszym regionie rozpoczął się kolejny cykl debat społecznych poświęconych tematyce bezpieczeństwa. Odbywają się one w każdym z powiatów. Policjanci omawiają aktualny stan bezpieczeństwa i wracają do wniosków zgłaszanych podczas poprzednich debat.

Ważną kwestią podejmowaną podczas spotkań są aktualnie tworzone w całej Polsce mapy zagrożeń bezpieczeństwa, które opierane są na wiedzy i doświadczeniu służb z uwzględnieniem oczekiwań społecznych. Mapa jest zaproszeniem lokalnej społeczności do identyfikacji zagrożeń. Jest również inspiracją dla podmiotów odpowiedzialnych za bezpieczeństwo do podejmowania skuteczniejszych działań.

Pierwsza tego typu debata o bezpieczeństwie odbyła się 11 lutego w świetlicy Spółdzielni Mieszkaniowej „Victoria”. Na zaproszenie prezesa Tadeusza Patory policjanci pojawili się w licznym składzie. Na pytania mieszkańców osiedla odpowiadali: podinspektor Grzegorz Radzikowski, aspirant sztabowy Marcin Izydorek, starszy aspirant Mariusz Józikowski, aspirant Paweł Rynkiewicz, st. sierżant Konrad Brodowski, st. sierżant Joanna Olszar i st. sierżant Marcin Siębor. Policjanci rozdali wśród zgromadzonych anonimowe ankiety na temat bezpieczeństwa, które posłużą do sporządzenia mapy zagrożeń.

Jak się okazało, największym problemem „Victorii”, jest



W powiecie sochaczewskim debaty przewidziane są w następujących terminach:

16 lutego, godz. 12.00, debata gminna w Iłowie
18 lutego, godz. 10.00, debata gminna w Nowej Suchej
18 lutego, godz. 13.00, debata gminna w Brochowie
18 lutego, godz. 15.30, debata gminna w Gminie Sochaczew
23 lutego, godz. 12.00, debata gminna w Rybnie
24 lutego, godz. 14.00, debata gminna w Młodzieszynie
25 lutego, godz. 16.00, debata powiatowa w Sochaczewie (sala konferencyjna starostwa, ul. M.J. Piłsudskiego 65)
26 lutego, godz. 15.00, debata gminna w Teresinie.

bliskość całodobowego sklepu monopolowego. Zebrani skarżyli się, że szczególnie latem, w okolicach sklepu odbywają się libacje alkoholowe, podczas których dochodzi do nieobyczajnych zachowań.

W związku z tą sytuacją podniesiony został jeszcze jeden problem.

- Prosiłabym pana podinspektora, żeby policjanci nie przyjeżdżali do takich „impresz” z komunikatem: „rozejdźcie się, bo ludzie dzwoniли, że jest za głośno” - apelowała jedna z mieszkanki. - Z powodu takiego zachowania policji musiałam zbierać z balkonu szkło po rozbitych butelkach, bo ktoś próbował wybić mi okno.

Jak utrzymywali uczestnicy spotkania, zdarzały się też

sytuacje, w których policjanci wymieniali z nazwiska osobę, która zgłaszała naruszenie przepisów. Grzegorz Radzikowski zapewnił, że uczuli swoich ludzi na takie sytuacje.

Innym problemem osiedla są samochody porzucone na miejscach parkingowych. Mieszkańcy opisali kilka takich aut, rdzewiejących i uniemożliwiających korzystanie z cennej w Sochaczewie powierzchni parkingowej. Funkcjonariusze poinformowali, co należy zrobić, by taki pojazd został odholowany.

Mieszkańcy do swoich interwencji dorzucili jeszcze przypadki kradzieży i wybitych szyb w samochodach. Policjanci zapewnili, że we wskazanych częściach osiedla patrole policyjne pojawiają się częściej. (seb)

Tragiczna środa

Ledwo w mieście wybrzmiała smutna wiadomość o wypadku na południu Polski, w którym życie straciło małżeństwo z Sochaczewą, a już środa 10 lutego przyniosła aż trzy wypadki w najbliższej okolicy. W ich wyniku zginęły dwie osoby, a pięć trafiło do szpitala.

Sebastian Stępień

sebastian.stepien@sochaczew.pl

Do pierwszego i jednocześnie najbardziej tragicznego w skutkach zdarzenia drogowego doszło 10 lutego tuż po godzinie 4.00. Na obwodnicy Sochaczewa pięć osób w wieku od 25 do 29 lat jechało mazdą od strony Kuznocina w kierunku ronda Żyrardowska. Przed samym rondem, w wyniku niedostosowania prędkości do warunków jazdy, kierowca mazdy stracił panowanie nad pojazdem i uderzył w bok zjeżdżającego ze skrzyżowania TIR-a marki Scania.

Przybyli na miejsce strażacy stwierdzili, że pasażerowie samochodu osobowego są nieprzytomni. Kierowca Scanii nie odniósł żadnych obrażeń. Poszkodowani zostali przekazani zespołom ratownictwa medycznego, które stwierdziły zgon jednej z pasażerek, 29-letniej mieszkanki So-



Tuż po godzinie 4.00 na sochaczewskiej obwodnicy Mazda zderzyła się z TIR-em

chaczewa. Pozostała czwórka została przetransportowana do szpitala, gdzie mimo udzielenia pomocy medycznej, ze względu na rozległe obrażenia wewnętrzne, zmarł kolejny pasażer mazdy. Dwójka poszkodowanych pozostała

w szpitalu w Sochaczewie. Trzecia osoba walczy o życie w szpitalu w Grodzisku Mazowieckim.

Także w środę 10 lutego, tuż przed godziną 12.00, w miejscowości Giżyczy, kierujący Fiatem Dukato nie dostosował prędkości do

warunków na jezdni. Z tego powodu stracił panowanie nad pojazdem i wjechał do rowu. W wyniku zdarzenia niegroźnych obrażeń doznał mężczyzna, który siedział na siedzeniu pasażera. Po otrzymaniu podstawowej pomocy medycznej w

sochaczewskim szpitalu został zwolniony do domu. Policja prowadzi w tym przypadku postępowanie na okoliczność spowodowania kolizji drogowej.

Do trzeciego zdarzenia doszło po godzinie 12.00. W miejscowości Seroki Parcel kierujący samochodem Scania nie zachował należytej ostrożności podczas skręcania w lewo i uderzył w wyprzedzającą go Skodę. W wyniku uderzenia kierowca samochodu osobowego doznał poważnych obrażeń i został przewieziony do Szpitala w Sochaczewie.

Policja po raz kolejny apeluje do kierowców o zachowanie szczególnej ostrożności w niesprzyjających warunkach pogodowych. Funkcjonariusze proszą też o niewsiadanie za kierownicę, jeśli czujemy się zmęczeni lub rozkojarzeni.

Zatrzymany z narkotykami

Policjanci Wydziału Kryminalnego KPP w Sochaczewie, dzięki pracy operacyjnej, zatrzymali 33-latkę, który miał przy sobie ponad 200 gramów narkotyków. Mężczyzna trafił do policyjnego aresztu.

Kryminalni z KPP w Sochaczewie, zwalczający przestępczość narkotykową, ustalili dane osoby, która mogła posiadać znaczną ilość narkotyków. Realizując te informacje, policjanci obserwowali jeden z bloków w Sochaczewie. Po pewnym czasie pojawił się podejrzany mężczyzna. Zachowywał się nerwowo i rozglądał na boki. Gdy podszedł do swojego samochodu, został przez policjantów zatrzymany.

Po wylegitymowaniu mężczyzny funkcjonariusze przeszukali go, a ich informacje się potwierdziły. Mężczyzna miał przy sobie kilka torebek foliowych z narkotykami. Po sprawdzeniu samochodu 33-latkę okazało się, że jest tam znacznie więcej narkotyków. Trzymane były w szklanych słoikach.

Jak powiedziała nam Joanna Olszar z biura prasowego sochaczewskiej komendy policji, do zatrzymania doszło 1 lutego. W sumie zabezpieczono 175 gramów amfetaminy i 47 gramów marihuany, dwa telefony komórkowe i gotówkę.

33-latek usłyszał zarzut posiadania znacznych ilości środków odurzających i psychotropowych, za co grozi mu do 5 lat pozbawienia wolności. Przyznał się do zarzucanego czynu, po czym został zwolniony z aresztu. Policja zastosowała względem niego dozór. Mężczyzna czeka teraz na rozprawę przed sądem. (s)

Trwa proces radnego powiatowego

Przed sochaczewskim sądem 26 stycznia odbyła się kolejna rozprawa Przemysława Gaika. Głośny proces trwa od marca zeszłego roku i powoli zmierza do wydania wyroku.

Przypomnijmy, że jesienią 2014 roku, tuż przed wyborami samorządowymi, w których Gaik kandydował m.in. do fotela burmistrza miasta, usłyszał zarzuty: łapownictwa biernego, o którym mówi art. 228, p. 1 KK – „Karze pozbawienia wolności od roku do lat 10 podlega także ten, kto, w związku z pełnieniem funkcji publicznej, uzależnia wykonanie czynności służbowej od otrzymania korzyści majątkowej lub osobistej albo jej obietnicy lub takiej korzyści żąda”. Zarzut nadużycia władzy z art. 231, p. 1 KK –



przekroczenie uprawnień przy działaniu na szkodę interesu publicznego lub prywatnego, a także art. 191, p. 1 KK – stosowanie groźby karalnej w celu wpływania na decyzję. Oskarżony nie przyznaje się do popełnienia zarzucanych mu czynów.

Na rozprawie 26 stycznia sąd przesłuchał dwóch świad-

ków, prezesa firmy Supra Brokers oraz byłego starostę powiatu sochaczewskiego Tadeusza Korysia. Pierwszy ze świadków potwierdził wcześniejsze zeznania wiceprezesa wspomnianej firmy i nie wniósł do sprawy żadnych nowych wątków. Zeznał, że jego zastępca poinformował go o propozycji korup-

cyjnej złożonej rzekomo przez oskarżonego.

Ciekawsze okazały się zeznania byłego starosty. Tadeusz Koryś potwierdził, że Przemysław Gaik miał realny wpływ na obsadę stanowiska dyrektora szpitala.

- Gdyby oskarżony zagroził zerwaniem koalicji, temat zwolnienia dyrektora na pewno byłby głęboko analizowany. Jakie byłyby decyzje, możemy w tej chwili jedynie domniemywać – zeznał Tadeusz Koryś. Dodał, że groźba zerwania koalicji nigdy z ust Przemysława Gaika nie padła.

Poprzednia ekipa rządząca powiatem utrzymywała większość w radzie właśnie dzięki głosowi oskarżonego. Wątpliwości wielu radnych opozycji budził fakt, że Gaik, przystępując do koalicji rządzącej, otrzy-

mał, wcześniej nieistniejące i zlikwidowane przez nową radę powiatu, stanowisko etatowego członka zarządu powiatu ze stałą miesięczną pensją.

Na rozprawie 26 stycznia nie stawili się dwaj świadkowie. Dodatkowo obrona zgłosiła kilku kolejnych świadków. Do części wniosków dowodowych sąd się przychylił, dlatego na następnej rozprawie, 18 lutego przewidziane są kolejne przesłuchania.

Sąd bardzo rozważnie rozpatruje kolejne wnioski stron i skrupulatnie podchodzi do materiału dowodowego. O wadze sprawy może świadczyć fakt, że za postawione zarzuty oskarżonemu grozi nawet 10 lat pozbawienia wolności. (seb) Personalna oskarżonego ujawnione na jego wyraźne życzenie.

**Zawsze
aktualne
informacje**



WWW.ZIEMIA-SOCHACZEWSKA.PL

Chodaków ma swój sejmik

Do grona organizacji społecznych dołączył niedawno Chodakowski Sejmik Obywatelski. Stowarzyszenie chce działać na rzecz Chodakowa i jego mieszkańców. Ma już za sobą pierwsze inicjatywy.

Jolanta Sosnowska

jolanta.smielak.sosnowska@sochaczew.pl

Jak twierdzi Alicja Ozimek, jedna z założycielek organizacji, Chodakowski Sejmik Obywatelski został zarejestrowany w starostwie jako stowarzyszenie zwykłe. W jego skład wchodzi same panie: Danuta Sawa, Anna Iglewska, Alicja Fieedler, Dorota Słowiańska, Henryka Pietrzak, Barbara Teodorowicz i wspomniana już Alicja Ozimek. Wszystkie członkinie stowarzyszenia są mieszkankami Chodakowa, którym leży na sercu dobro ich dzielnicy.

- Nasze podstawowe zadania to inicjowanie ważnych społecznie akcji, pozytywna aktywizacja mieszkańców Chodakowa w celu poprawy warunków wspólnego życia oraz kontrola przedsięwzięć podejmowanych przez urząd - mówi Danuta Sawa.

Stowarzyszenie ma za sobą pierwsze działania. Chodzi o poprawę nawierzchni jezdni i chodników ulic Chodakowskiej i Chopina. Zwłaszcza stan tej ostatniej drogi, od Kistek do ronda w Chodakowie, wymaga naprawy. Panie zebrały w tej sprawie 750 podpisów i wraz z pismem wysłały je do właściciela drogi, czyli Mazowieckiego Zarządu Dróg Wojewódzkich, a ponadto do biura posła Macieja Małeckiego, do radnego wojewódzkiego Mirosława Adama Orlińskiego oraz do burmistrza Sochaczewa.

- Z MZDW otrzymaliśmy odpowiedź, w której drogowcy przyznają, że ulica Chodakowska na wskazanym przez nas odcinku jest w złym stanie i wymaga remontu. Temat ten ma stanąć na jednym z najbliższych posiedzeń zarządu MZDW. Mamy nadzieję, że



Stowarzyszenie ma siedzibę w SCK Chodaków

wtedy zapadną jakieś wiążące decyzje - mówi Alicja Ozimek, dodając, że Chodakowski Sejmik Obywatelski nie jest nastawiony jedynie na krytykę. - Zauważamy również pozytywne rzeczy, jakie się dzieją wokół nas. Jedną z nich jest szeroko zakrojony remont ulicy Wyszogrodzkiej.

Panie chcą się spotkać z posłem Maciejem Małeckim, ponieważ w kwestii dróg mają poważne przemyślenia. Chciałyby nadać im szerszy zasięg i ogólnopolski wydzźwięk.

- Naszym zdaniem za wszystkie ulice znajdujące się w granicach miasta, powinien odpowiadać bur-

mistrz. Do ratusza powinny natomiast spływać fundusze na ich utrzymanie. Mieszkańca tak naprawdę nie interesuje, kto jest właścicielem drogi. On chce chodzić równymi chodnikami i jeździć dobrą ulicą. Najbliżej ma burmistrza, do którego może zgłosić swoje propozycje i uwagi, a nie

szukać tego, kto zawinił - przekonuje Alicja Ozimek.

Inne kwestie, którymi chce się zająć Chodakowski Sejmik to ścieżka rowerowa do Żelazowej Woli, o której mówiło się podczas pierwszej edycji Budżetu Obywatelskiego.

- Ścieżka ma bieć od stacji kolejki wąskotorowej do Plecewic, dlatego podejmowane już były rozmowy z gminą Brochów. Sprawa czeka na uregulowanie własności terenu, po którym ma przebiegać - dodaje Alicja Fieedler.

Panie zabiegają również o przeznaczenie na potrzeby seniorów niewykorzystanej kawiarenki znajdującej się przy SCK w Chodakowie, uruchomienia tam sekcji zainteresowań, spotkań, poradnictwa dla mieszkańców dzielnicy, którzy obecnie muszą na zajęcia przyjeżdżać do Sochaczewa.

Członkinie stowarzyszenia są otwarte na inne inicjatywy płynące od mieszkańców. Chętnie o nich podyskutują podczas dyżurów, jakie pełnią w SCK w Chodakowie w każdą środę w godz. 14-16.

OGŁOSZENIE

BURMISTRZ MIASTA SOCHACZEW ogłasza

I przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości gruntowej na podstawie Uchwały Rady Miejskiej w Sochaczewie Nr X/89/15 z dnia 21.09.2015 r.

Lp.	Nr ewidencyjny nieruchomości	Oznaczenie w księdze wieczystej KW Nr	Powierzchnia w ha	Położenie nieruchomości przy ul.	Opis nieruchomości	Przeznaczenie w planie miejscowym	Postąpienie na przetargu co najmniej	Wadium	Cena wywoławcza (brutto)
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10
1.	2518	PL10/000016289/8	0,1298	Zamiejska	Działka niezabudowana	Brak planu. W studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego teren w strefie zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej	2 000zł	6 000,00zł	105 000,00zł
2.	2515/2	PL10/000016289/8	0,1942	Zamiejska	Działki niezabudowane	Brak planu. W studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego tereny położone w strefie wielofunkcyjnej zabudowy usługowej	2 000zł	6 000,00zł	116 000,00zł
3.	2526/2	PL10/000016289/8	0,0700	Zamiejska			300zł	2 000,00zł	29 000,00zł
4.	3368	PL10/000016289/8	0,2564	Zamiejska			2 000zł	6 000,00zł	107 000,00zł

I przetarg ustny ograniczony na sprzedaż nieruchomości gruntowej na podstawie Uchwały Rady Miejskiej w Sochaczewie Nr XI/111/15 z dnia 13.11.2015 r.

Lp.	Nr ewidencyjny nieruchomości	Oznaczenie w księdze wieczystej KW Nr	Powierzchnia w ha	Położenie nieruchomości przy ul.	Opis nieruchomości	Przeznaczenie w planie miejscowym	Postąpienie na przetargu co najmniej	Wadium	Cena wywoławcza (brutto)
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10
1.	629	PL10/000009828/7	0,0197	Gen. Stanisława Grzmot - Skotnickiego	Działka niezabudowana	Teren budownictwa mieszkaniowego jednorodzinnego	300zł	2 000,00zł	22 000,00zł

Przetarg odbędzie się w dniu 18.03.2016 r. o godz.10.00 (sala konferencyjna, I piętro) w siedzibie Urzędu Miejskiego w Sochaczewie, ul. 1 Maja 16. Wadium należy wpłacić do dnia 15.03.2016 r. na konto sum depozytowych Gminy Miasta Sochaczew: Bank PeKaO S.A. I Oddział Sochaczew Nr 23 1240 1822 1111 0000 0719 8469. Wadium ulega przepadkowi, gdy osoba, która przetarg wygrała, uchyla się od podpisania aktu notarialnego. Przed przystąpieniem do przetargu należy zapoznać się z regulaminem oraz warunkami przetargu, o których informacji udziela Wydział Mienia i Nadzoru Właścicielskiego Urzędu Miejskiego w Sochaczewie, ul. 1 Maja 16, IV piętro, pokój 519, tel. (46) 862 - 22 - 35 wew. 331. Gmina Miasto Sochaczew nie wykonuje prac związanych ze wskazaniem granic działek w terenie.

Młodzi czekają na Kraków

Mają od 18 do 40 lat. Wszyscy byli wcześniej związani z Kościołem, ale przygotowania do Światowych Dni Młodzieży stały się wyjątkowym impulsem. Stworzyli wspólnotę, która już dziś ma ogromną siłę, a przecież najwięcej wyzwań przyniosą najbliższe miesiące. Justyna, Dominika, Ola i Mariusz opowiadają, jak przygotowują się na spotkanie z papieżem Franciszkiem w Krakowie.

Jolanta Sosnowska

jolanta.smielek.sosnowska@sochaczew.pl

Pierwszy raz dało się zauważyć młodzież podczas sochaczewskiej peregrynacji ikony będącej symbolem ŚDM. W styczniu aktywnie uczestniczyli w Orszaku Trzech Króli, podczas którego reklamowali Światowe Dni Młodzieży. Wielki baner, jaki pojawił się na wzgórzu zamkowym, to ich zasługa. Podobnie jak stoisko zorganizowane na placu Kościuszki, gdzie rozdawali ulotki, zbierali datki na „Bilet dla brata”. Niektórzy twierdzą, że promocja ŚDM, jaką przygotowali, przykryła obchody Trzech Króli.

Justyna Końska, bibliotekarka z Miejskiej Biblioteki Publicznej, od zawsze mocno związana z Kościołem, najpierw jako bielanka, później uczestniczka dziecięcych i młodzieżowych oaz i pielgrzymek, mówi, że w naszym rejonie mogą liczyć na 40 wolontariuszy. Rejon obejmuje trzy dekanaty: Sochaczew – św. Wawrzyńca, Sochaczew – Matki Bożej Nieustającej Pomocy oraz Dekanat Sanniki. Starają się, aby w każdej parafii mieć choć jedną, dwie zaangażowane osoby.

Dominika Tępczyk jest studentką drugiego roku pedagogiki i jak opowiada, zacieśniła więzy z Kościołem, kiedy pierwszy raz poszła na pielgrzymkę. Pochodzi z parafii Kozłów Biskupi i aktywnie działa w wolontariacie ŚDM. Przyznaje, że powstały różne grupy robocze - medialna,

techniczna, muzyczna, ale jak się zbliża konkretne wydarzenie, każdy włącza się w to, w co może.

- Na kilka godzin przed rozpoczęciem uroczystości Trzech Króli ktoś wpadł na pomysł, żeby zaprezentować na podzamczu ogromny baner ŚDM. Problem polegał na tym, że trzeba go było przywieźć z Żyrardowa. Mariusz, niewiele myśląc, wsiadł w samochód i na godzinę przed imprezą baner został umocowany na wzgórzu - opowiada ze śmiechem Dominika.

- Ostatnie dni przed Świętem Trzech Króli, a zwłaszcza ostatnia noc, były bardzo pracowite - dodaje Ola Wójcicka, uczennica LO w „80”, która od lat jest związana z parafią św. Wawrzyńca (schola dziecięca, później młodzieżowa, pielgrzymki). - Musiałyśmy przygotować wypieki, którymi częstowałyśmy na naszym stoisku, identyfikatory, ulotki. W każdym razie spałyśmy wtedy krótko (śmiech).

Kolejnym ważnym wydarzeniem będzie Ekstremalna Droga Krzyżowa, zaplanowana na piątek 18 marca. W organizację tegorocznej edycji włączyli się wolontariusze ŚDM.

- W tym roku trasa EDK będzie prowadziła z Kozłowa Biskupiego do parafii św. Wawrzyńca. Jej ostatnim etapem będzie przejście przez Bramę Miłosierdzia. Ponieważ mamy Rok Miłosierdzia i wiąże się on z hasłem Światowych Dni Młodzieży, uznaliśmy, że jest to dobry powód,



FOT. J. BORKOWSKI

Wolontariusze są ogromnie zaangażowani w przygotowania do ŚDM

aby się włączyć w to działanie - mówi Justyna i dodaje, że pracy mają sporo, bo w każdą niedzielę w innej parafii opowiadają podczas mszy o przygotowaniach do ŚDM.

Następnym krokiem będą wizyty w szkołach. Młodzi chcą zachęcać innych młodych do wyjazdu do Krakowa, gdzie zostanie zorganizowane Miasteczko Łowickie. Będzie to pole namiotowe z doprowadzonymi mediami i co najważniejsze dla młodzieży - z gniazdkami, w których będzie można podładować telefon(!). Organizatorzy przewidują, że z całej diecezji przyjedzie tam 2,5 tysiąca osób.

- Tygodniowy pobyt w Krakowie to koszt 550 zł - uzupełnia Mariusz Gała, kiedyś ministrant u św. Wawrzyńca, teraz osoba wspierająca wydarzenia religijne. - W ramach tej opłaty mamy przejazd pociągiem w obie strony, tzw. pakiet pielgrzymy, czyli plecak, identyfikator, modlitewniki oraz codzienny dwudaniowy obiad w Miasteczku Łowickim.

Jednym z elementów przygotowań do Światowych Dni Młodzieży jest akcja „Bilet dla brata”. Polega ona na zbiorce funduszy, które umożliwią przyjazd na uroczystości w Krakowie młodym katolikom ze Wschodu - z Ukrainy,

Kazachstanu, Gruzji. Podczas każdego wydarzenia religijnego wolontariusze zachęcają do wsparcia tego przedsięwzięcia.

Wiąże się z tym jeszcze jedno zadanie, mianowicie przygotowanie zakwaterowania dla uczestników ŚDM z całego świata. Ma się ono odbywać w domach wiernych z poszczególnych parafii. Diecezja łowicka zadeklarowała przyjęcie 2,5 tys. pielgrzymów. Na nasz rejon przypada ok. 350 osób.

- Dla rodzin, które się zdecydowały na przyjęcie pielgrzymów pod swój dach, to nie jest trudne zadanie - wyjaśnia Ola. - Tak naprawdę chodzi o kawałek podłogi. Uczestnicy ŚDM są

wyposażeni w materace czy karimaty i przyzwyczajeni do podobnych warunków.

- Nie trzeba się nimi specjalnie zajmować, bo od 20 do 25 lipca zaplanowane są „Dni w diecezji”, w których goście będą uczestniczyć. Wystarczy im zapewnić śniadanie, kolację i nocleg - dodaje Dominika.

Kiedy pytam o barierę językową, Mariusz przekonuje, że w dzisiejszych czasach, nawet jeśli ktoś nie zna języka, może sobie poradzić. Są tłumacze internetowe, translatory tekstu w komórkach, a ponadto parafia planuje uruchomienie telefonu, pod którym będzie dyżuruwał tłumacz.

- Nie powinniśmy się także obawiać jakichś wybryków. Pielgrzymi przyjadą w zorganizowanych grupach, z opiekunem, który bierze odpowiedzialność za młodzież. Nie są to anonimowe osoby, a członkowie wspólnot, dobrze znani w swoim środowisku - dodaje Justyna.

Przed młodzieżą stoją więc poważne wyzwania natury organizacyjnej, ale także duchowej. Odbywają regularne spotkania formacyjne, które pozwalają im dobrze przygotować się do wizyty papieża i głębokiego przeżycia tego wielkiego wydarzenia.

- W tych działaniach nie jesteśmy sami. Nad wszystkim czuwają księża-przewodnicy. Jednym z nich jest ks. Roman Sękalski z parafii w Chodakowie, który ma dla nas wiele serca, dobrych rad i fajnych pomysłów - kończy naszą rozmowę Justyna.

Światowe Dni Młodzieży w Krakowie odbędą się w dniach 26-31 lipca 2016 r. Miasteczko Łowickie zostało zlokalizowane w Sledziejowicach pod Krakowem. Dla osób zainteresowanych pobytem na terenie miasteczka termin zgłoszeń upływa 31 maja. Zgłoszeń można dokonywać za pośrednictwem parafii lub strony internetowej www.sdmlowicz.pl.

20 lipca do parafii dotrą pielgrzymi, którzy najpierw wezmą udział w „Dniach w diecezji”. 25 lipca cała diecezjalna grupa wyruszy pociągami do Krakowa.

Ponad 40 kilometrów nocą z Kozłowa do Sochaczewa

18 marca z Kozłowa Biskupiego wyruszy druga sochaczewska Ekstremalna Droga Krzyżowa. Zadanie jest jasne - do przejścia ponad 40 km, w nocy, w milczeniu, modlitwie, zdani na własne siły.

Celem Ekstremalnej Drogi Krzyżowej jest spotkanie z

Bogiem. Jedni dziękują za to, co dostali, inni przepraszają za złe uczynki, jeszcze inni proszą o zdrowie dla rodziny. Każdy idzie z inną, sobie tylko znaną intencją.

W zeszłym roku na trasę pierwszej EDK wyruszyło ponad 100 osób. Tego



roczna trasa liczy 43 km, w tym 17 km to drogi gruntowe i leśne, a 26 km asfaltowe i w większości mało ruchliwe. Część trasy biegnie

brzegiem Bzury. Większość jest nieoświetlona.

Zapisy na drogę krzyżową rozpoczęły się 10 lutego i prowadzone są drogą elek-

troniczną na stronie www.edk.org.pl (zakładka „wybierz trasę”). Chęć udziału w nocnych rozważaniach można zgłaszać do 16 marca. Pierwsze 100 osób otrzyma pakiet EDK - odbłaskową opaskę, opaskę na rękę, rozważania, mapę i opis trasy.

Uczestnicy spotykają się 18 marca o 19.00 na mszy świętej w Kościele Najświętszego Serca Pana Jezusa w Kozłowie Biskupim. Każdy idzie na własną odpowiedzialność, dlatego należy powiadomić najbliższych o udziale w EDK i zabrać ze sobą telefon komórkowy.

Sochaczewscy chórzyści dla biskupa



FOT. ZOFIA NOWIŃSKA

W Bazylice Katedralnej w Łowiczu odbył się obrzęd święceń biskupich ks. Wojciecha Osiala, mianowanego przez papieża Franciszka biskupem pomocniczym diecezji łowickiej.

Na uroczystości, która odbyła się 4 lutego, Sochaczew reprezentował zastępca burmistrza Marek Fergiński. Oprawę muzyczną zapewnił Chór Towarzystwa Śpiewaczego Ziemi Sochaczewskiej pod dyrekcją Ewy Szałapskiej. Na trąbce grał Krzysztof Orliński, na organach - Jerzy Filipowicz. Udział w ingresie to kolejne wyróżnienie dla sochaczewskiego zespołu, który w ubiegłym roku

obchodził 15-lecie działalności.

Zawołaniem nowego biskupa jest: „Dominus cor intuetur!” (pan patrzy w serce). Oznacza ono, że Bóg nie ocenia powierzchownie, ale z ogromną wrażliwością pochyła się nad wiernymi. W herbie biskupim znalazł się pelikan karmiący własną krwią pisklęta. Chrześcijaństwo postrzega pelikana jako symbol Chrystusa. Tak jak pelikan ochrania pisklęta swoimi skrzydłami, tak Jezus ochraniać ma katolików swoją mocą. Wybór symboliki nawiązuje również do samego Łowicza, w którego herbie znajdują się dwa pelikany. (ap)

Tomasz Brodowicz Strażakiem Roku 2015

Miło nam poinformować, że jeden z kandydatów w naszym redakcyjnym plebiscycie „Sochaczewianin Roku” uhonorowany został przez marszałka Adama Struzika prestiżowym wyróżnieniem: tytułem Strażaka Roku 2015 Województwa Mazowieckiego.

Szybka i fachowa pierwsza pomoc udzielona przez Tomasza Brodowicza uratowała życie mężczyźnie z zawałem serca. Za swoje zaangażowanie i determinację otrzymał on już tytuł Strażaka Miesiąca Czerwca 2015. W niedzielę, podczas spotkania z cyklu „Pali się” na warszawskim Torwarze, druh Tomasz Brodowicz odebrał kolejny tytuł. Okazało się, że jego postawa została doceniona i nagrodzony tytułem Strażaka Roku 2015 na Mazowszu.

Przypomnijmy, że Tomasz Brodowicz – strażak z KP PSP w Sochaczewie (a także ochot-



nik z OSP w Antoniewie) przechodząc obok kamienicy przy ul. Staszica zauważył osuwającego się na ziemię mężczyznę. Bez chwili wahania udzielił pierwszej pomocy nieprzytomnemu mężczyźnie, przystąpił do resuscytacji. Równocześnie poprosił przechodniów o zaalarmowanie strażaków z pobliskiej komendy. Okazało się, że poszkodowany przeżył tylko dzięki szybkiej i fachowej interwencji. Nasza redakcja przyłącza się do gratulacji dla Tomasza Brodowicza. (ap)

Plac zabaw w sali gimnastycznej

Tłumy najmłodszych mieszkańców Sochaczewa odwiedziły w ferie Gimnazjum nr 1. W czwartek i piątek, 4 i 5 lutego, odbywał się tam piknik rodzinny pod hasłem „Zima w mieście – lato w sercach”. Zabawa trwała od rana do wieczora.

Maciej Frankowski

maciej.frankowski@sochaczew.pl

Organizatorem imprezy był Urząd Miejski w Sochaczewie. Ze wszystkich dostępnych atrakcji można było korzystać bezpłatnie. Animatorzy zabaw zadbali o to, aby nikt nie miał powodów do nudy. Zabawa przeplatana była licznymi quizami i konkursami. W sali gimnastycznej gimnazjum utworzono 10 stref. W każdej z nich dzieci mogły skorzystać z innej formy rozrywki.

Maluchy bawiły się w strefie bobasa. Mogły poskakać na dmuchanym zamku czy wejść do basenu z piłeczkami. Dużym powodzeniem cieszyła się oferta dla młodych majsterkowiczów. Mieli oni do wyboru kilkadziesiąt modeli technicznych do ułożenia z klocków lego. Ci, którzy nie chcieli trzymać się ścisłych schematów i instrukcji, mogli puścić wodze wyobraźni, układając klocki drewniane. Tych było 25 tysięcy, a można było z nich wyczarować niezliczoną ilość kształtów, figur i budowli.

Na dzieci mające smykałkę do rękodzieła artystycznego czekał kącik pracy twórczej. Powstawały tam wyklejanki, plastelinowe zwierzęta, biżuteria z koralików, cekinów, makaronu, muszelek. Dla małych pasjonatów motoryzacji rozstawiono z kolei miasteczko samochodowe. Przy pomocy zdalnie sterowanych pojazdów dzieci poznawały zasady bezpiecznego poruszania się po drogach, znaki drogowe.

Dla fanów gier komputerowych dostępne były dwa stanowiska z Xboxami 360. Zainteresowani brali pada w



ręce i przenosili się w wirtualny świat wyścigów samochodowych i meczów piłkarskich. Dzieci miały też szansę spróbować swoich sił w grze na instrumentach muzycznych. Do ich dyspozycji była perkusja, gitara klasyczna, gitara elektryczna.

Jeśli ktoś zmęczył się zabawą, mógł nabrać sił

w kuchni smakosza. Tam na każdego czekała wata cukrowa, naleśniki, gofry, popcorn. Ponadto instruktorzy przeprowadzali konkursy, w których wraz z dziećmi przygotowywali krajobrazy z owoców i warzyw, makaronową biżuterię, bajkowe kanapki i sałatki.

Plac zabaw w sali sportowej działał przez dwa dni. W tym czasie Gimnazjum nr 1 odwiedziły setki mieszkańców Sochaczewa. Z oferty ratusza na ferie korzystały całe rodziny. Największe obłożenie zaczynało się po godzinie 15.00. Zarówno w czwartek jak i w piątek zabawa trwała do wieczora.

Sochaczew w grze komputerowej

Spotkali się na forum poświęconym serii gier Emergency. Połączyła ich pasja do wirtualnej rozrywki i szeroko pojętego pożarnictwa. W przeciwieństwie do większości odbiorców gier komputerowych, postanowili stworzyć coś własnego. Dzięki ogromnej pracy Piotra Pawlikowskiego, Sebastiana Paczkowskiego, Kacpra Mikołajewskiego, Patryka Rudnika i Dawida Dębskiego, Sochaczew trafi na ekrany komputerów.

Sebastian Stępień

sebastian.stepien@sochaczew.pl

Piotr, Sebastian, Kacper, Patryk i Dawid od dzieciństwa interesowali się strażą pożarną. Czterech z nich to strażacy ochotnicy. Kacper prowadzi portal pożarnictwa powiatu sochaczewskiego – sochaczew998. Wspólne zainteresowania sprawiły, że od kilku lat zajmują się tworzeniem dodatkowej zawartości do gry Emergency 4, produkcji traktującej o pracy jednostek ratowniczych, w tym straży pożarnej.

- Zaczynaliśmy od tworzenia jednostek ratowniczo-gaśniczych i odwzorowywania małych miejscowości, takich do wielkości Teresina – wyjaśnia Piotr. - Sochaczew jest dla nas pierwszym tak dużym przedsięwzięciem.

Piotr zajmuje się w projekcie „Sochaczew Emergency 4” pisaniami skryptów, które, najprościej mówiąc, są przepisami na to, jak będą zachowywały się obiekty w grze. Do swojego zadania podchodzi z ogromną pieczołowitością. Już teraz produkcja zawiera takie smaczki, jak ubieranie przez strażaków strojów bojowych przed wyruszeniem do akcji, wyposażenie w specjalne aparaty powietrzne, czy wreszcie przebieganie się w wygodniejsze odzienie po powrocie z akcji.

Na obecnym etapie prac gotowy jest już obiekt straży pożarnej w Sochaczewie oraz wozy bojowe, którymi komenda dysponuje. Piotr, na spółkę z Sebastianem, odpowiadają za przygotowanie modeli i, jak żartuje ekipa, lepsze nie mogłyby być, bo „Sebek dłużej wszystko do najdrobniejszych szczegółów, łącznie z fakturą zderzaka”.

- Produkcja znajduje się w średnio zaawansowanej fazie, dlatego, poza komendą PSP, na mapie rozmieszczone są jeszcze modele budynków zaczerpnięte z oryginalnej gry – opowiada Se-



Rozmieszczenie kościoła, pl. Kościuszki i budynku muzeum

bastian. - Teraz zależy nam na pokładaniu mapy. Gotowy jest już odcinek ulicy Staszica w kierunku kościoła i placu św. Dominika. Docelowo chcemy odwzorować modele najbardziej charakterystycznych dla Sochaczewa budowli, takich jak kramnice miejskie, szpital, muzeum, czy własnie kościół św. Wawrzyńca wraz z przyległym do niego placem.

O tym, jak pracochłonne jest tworzenie wirtualnych odpowiedników realnych obiektów świadczy fakt, że przygotowanie jednego budynku zajmuje kilka dni. Gotowe modele trafiają do zespołu Patryka i Dawida, którzy zajmują się wyłącznie przygotowaniem mapy. Odzworowują odległości i skalę budynków.

Za ostatnią fazę nadania realizmu gotowym już obiektom odpowiada Kacper. Zajmuje się on oświetleniem modeli. Od niego zależy, czy na wprowadzonych do gry bryłach światło będzie odbijało się w sposób realistyczny i czy reflektory wozów bojowych będą, w czasie misji nocnych, doświetlały otoczenie na odpowiednią odległość. Nie jest to jednak jedyne zadanie Kacpra.

- Jako jedyny z zespołu jestem na co dzień w Sochaczewie, dlatego odpowiadam za kontakty z sochaczewską strażą – mówi Kacper. - Zależy nam na zachowaniu jak największego realizmu jeśli chodzi o skład zespołów ratowniczo-gaśniczych, obsady zmiany w PSP i oczywiście bazy sprzętowej.



Budynek komendy PSP już prawie gotowy

Zespół o terminie oddania gotowego produktu mówi ostrożnie.

- Oczywiście chcemy ukończyć prace jak najszybciej, żeby podzielić się efektami – deklaruje Sebastian. - Z drugiej strony nadmierny pośpiech mógłby doprowadzić do wydania produkcji niedopracowanej, która nie przypadnie odbiorcom do gustu. Szczególnie, że to co tworzymy nie jest broń Boże oparte na samym zwiedzaniu Sochaczewa. Szykujemy wiele ciekawych zdarzeń, z którymi gracze będą musieli się zmierzyć.

Wyzwaniem będzie pokierowanie pracą strażaków w celu zabezpieczenia miejsc zdarzeń, zapewnienia źródła środków gaśniczych i wreszcie ratowanie życia. Twórcy chcą przy tym zachować balans między realizmem, a „grywalnością”.

- Zrobić można naprawdę wszystko, ale nie zamierzamy obciążać gracza takimi szczegółami, jak przysłowiowa długość sznurowadeł w butach strażaka – wyjaśnia Piotr. - Trzeba pamiętać, że gra ma sprawiać frajdę, a nie zasypywać niepotrzebnymi

drobiazgami. Gracz będzie musiał dobrać odpowiedni sprzęt do zdarzenia, ale nie z podziałem na rozmiar ustnika butli tlenowej.

Tak jak w życiu, w „Sochaczew Emergency 4” zespół strażaków będzie wzywany zarówno do zdarzeń prozaicznych, takich jak połamane drzewo blokujące jezdnię i bardziej niebezpiecznych, typu wypadki drogowe i pożary, aż po spektakularne wyzwania, jak wybuchy gazu i skażenie chemiczne. Nie obędzie się też bez problemów w kluczowych budynkach miasta.

Dzięki pracy grupy młodych zapaleńców będziemy mogli pokierować zespołami Powiatowej Straży Pożarnej w Sochaczewie i okolicznych Ochotniczych Strażach Pożarnych. I to na ulicach naszego miasta. Gotowy produkt będzie udostępniony nieodpłatnie. Zainteresowanych śledzeniem postępów prac na bieżąco zapraszamy do odwiedzenia facebookowego profilu <https://www.facebook.com/sochaczewmod/>. Można tam znaleźć między innymi filmy z wczesnej fazy przygotowywania rozgrywki.



Tuptusiowy karnawał

Tuptusiowy bal karnawalowy jest ważnym wydarzeniem w naszej przedszkolnej tradycji. Dzieci tygodniami wyczekują na ten dzień, wypełniony muzyką i dobrą zabawą.

Tak też było w „Wesołych Tuptusiach” w tym roku. W piątek 29 stycznia od samego rana do przedszkola przybywały kolorowe postacie. Przedszkolaki przebierały się za bohaterów znanych bajek, można było spotkać Elbę, Batmana,

Lorda Vadera, Spidermana a także motylki, biedronki, tygryski.... Ciocie również nie zawiodły i swoimi strojami zaskoczyły niejedną osobę.

Tuptusie bawiły się w rytm samby, jive’a, rock&rolla i wielu dziecięcych przebojów. W przerwie między płasami odbyły się konkursy m.in. taniec w parach, „Jaka to melodia?”, taniec na krzeselkach. Po ogłoszeniu wyników konkursów na dzieci czekał poczęstunek.

Marta Milczarek

Wytańczyli pomoc

30 stycznia w hali sportowej przy Szkole Podstawowej nr 4 w Sochaczewie odbył się III Charytatywny Maraton Zumby. Tym razem zbieraliśmy pieniądze dla Rafała Kunickiego.

Trzygodzinny maraton poprowadzili znakomici instruktorzy Zumba Fitness oraz Salsation z Warszawy, Mszczonowa i Sochaczewa: Kasia Gnich, Stefan Jakóbczyk, Monika Wicińska, Ewa Osińska i Ewelina Rożnowska. Były też atrakcje dla najmłodszych - Zumba fitness dla dzie-

ci, malowanie twarzy, gry i zabawy poprowadzone przez animatorkę Renatę Wasilewską. O oprawę muzyczną i oświetlenie zadbała firma rekreacyjnie.pl z Bolimowa.

Cel był szczytny, wszyscy tańczyliśmy, aby pomóc. To właśnie dzięki Wam - uczestnikom maratonu udało się uzbierać 3900 zł. Warto dodać, że było nas ponad 180 osób.

Bardzo dziękujemy uczestnikom, ale i sponsorom wydarzenia, bez których nie byłoby ono tak udane.

Zespół DT Sochaczew



Sochaczewianin Roku 2015

W tym tygodniu prezentujemy sylwetki kolejnych kandydatów do tytułu „Sochaczewianin Roku”. Od dziś czytelnicy mogą oddawać głosy na swoich faworytów.

Głosowanie będzie się odbywać dwutorowo. Po pierwsze głos można oddać wypełniając kupon (lub jego kserokopię), który wytną Państwo z wydania papierowego

„Ziemi”. Specjalna urna, do której należy go wrzucić stała w Biurze Obsługi Klienta na parterze ratusza. Na swojego faworyta zagłosować można też drogą elektroniczną, poprzez stronę **sochaczewianin2015.sochaczew.pl**. Niezależnie od metody, podać należy numer PESEL. Dzięki temu weryfikować będziemy oddane gło-

sy. Jedną z najważniejszych zmian w tegorocznej edycji Sochaczewianina jest bowiem to, że jedna osoba może oddać jeden głos.

Do tytułu „Sochaczewianin Roku 2015” kandyduje dziewięć osób. Każda z nich zyskała akceptację Kapituły Plebiscytu złożonej z laureatów z lat ubiegłych. To właśnie ona czuwać będzie nad prawi-

dowym przebiegiem plebiscytu i dzięki ich pracy udało nam się wypracować maksymalnie sprawiedliwy regulamin konkursu.

Teraz wszystko pozostaje w rękach naszych Czytelników. To do nich należy decyzja, kto dołączy do grona laureatów tytułu, którego historia sięga 1998 r. Głosowanie potrwa od 16 lutego do 4 marca. Po

tym terminie, oczywiście z udziałem członków Kapituły, nastąpi przeliczenie głosów. Zamierzamy uhonorować wszystkich nominowanych, ale tytuł „Sochaczewianin Roku” otrzyma tylko jeden z nich. Jego nazwisko poznamy podczas uroczystej gali, która odbędzie się pod koniec marca w sochaczewskiej szkole muzycznej.

O jej dokładnym terminie poinformujemy na łamach „Ziemi”.

Teraz pozostaje nam tylko zaprosić Państwa do udziału w wyborze osoby, która wyróżnia się na tle lokalnej społeczności. Wśród głosujących rozlosujemy oczywiście atrakcyjne nagrody ufundowane przez partnerów naszego plebiscytu.

Nominowani do tytułu „Sochaczewianin Roku 2015”



Anna Kaźmierska



Barbara Jachimowicz



Kacper Kopka



Krystyna Mikołajczyk



Piotr Pętlak



Tomasz Brodowicz



Jan Buczek



Mirosław Adam Orliński



Sławomir Cypel



JAN BUCZEK

Przedsiębiorca, działacz społeczny i gospodarczy. W przeszłości członek, a następnie przewodniczący Komisji Gospodarki Miejskiej, Rolnictwa i Komunikacji w Radzie Miasta. Od 1991 roku aktywnie działał w wielu organizacjach na rzecz polskiego transportu drogowego, od 1999 r. jako Sekretarz Generalny, a od 2007 r. jako prezes Zrzeszenia Międzynarodowych Przewoźników Drogowych w Polsce. Od 2014 r. członek Prezydium Międzynarodowej Unii Transportowej w Genewie. Bez cienia przesady można powiedzieć, że zrobił dla krajowego transportu więcej niż inni. Od lat jest czołowym organizatorem publicznej debaty dotyczącej roli transportu drogowego w polskiej gospodarce oraz warunków funkcjonowania polskich i europejskich przewoźników. W październiku 2015 r. prezydent Andrzej Duda powołał go w skład Rady Dialogu Społecznego. Jan Buczek od lat aktywnie uczestniczy też w pracach grup roboczych i innych gremiów ONZ, OECD czy Komisji Europejskiej. Był inspiratorem działań organizacji z dwunastu państw przeciw wprowadzeniu przez Niemcy płacy minimalnej. Ostatnio z ramienia zrzeszenia zaangażował się w rozmowy z Rosją w sprawie kryzysu transportowego. Na każdym kroku podkreśla, że jest sochaczewianinem i lokalnym patriotą.



BARBARA JACHIMOWICZ

Od 40 lat prezentuje swoje prace, ale jak mówi, maluje od zawsze. Naukę pobierała w Akademii Sztuk Pięknych. Po raz pierwszy pokazała swoje prace na Warszawskiej Wystawie Plastyki Nieprofesjonalnej w 1977 r. Jej prace prezentowane były oprócz Sochaczewa, Skierniewic czy Łowicza, także w Malborku, Warszawie, Lublinie, Rzeszowie, Wrocławiu oraz za granicą - w Leningradzie, Samarkandzie, Malmö (Szwecja) czy Lee (Francja). Uczestniczyła w licznych ogólnopolskich i zagranicznych plenerach malarskich, a jej prace znajdują się w prywatnych zbiorach na całym świecie. W 1986 r. otrzymała nagrodę Ministra Kultury. Jednak to, z czego jest najbardziej znana, to działalność pedagogiczna. Barbara Jachimowicz ponad trzydzieści lat (od 1982 do października 2015 r.) prowadziła pracownię plastyczną działającą w Miejskim Ośrodku Kultury (obecnie SCK). Około czterdziestu młodych ludzi uczestniczących w jej zajęciach skończyło już studia artystyczne na różnych kierunkach, od malarstwa po rzeźbę. Ostatnia wystawa w galerii Miejskiej Biblioteki Publicznej pokazała, ilu ma uczniów, przyjaciół „po pędzlu” i miłośników swojej twórczości.



SŁAWOMIR CYPEL

Od ponad 30 lat zajmuje się sportami walki. Trener Dragon Fight Club, prezes Stowarzyszenia Amatorska Liga MMA oraz UKS Dragon Fight Club, wiceprezes Polskiego Związku Ju Jitsu. Instruktor personalny, kulturystyki, samoobrony, walki wręcz i Jiu Jitsu oraz MMA. Jest również sędzią wielu dyscyplin, m.in. kickboxingu, MMA czy muay thai. Organizator oraz sędzia główny cyklu zawodów sportów walki odbywających się na terenie całej Polski. Sławomir Cypel jest też propagatorem zdrowego trybu życia i orędownikiem wychowania dzieci i młodzieży przez sport.

W Sochaczewie dał się poznać przede wszystkim jako główny organizator sochaczewskiego Biegu Cichociemnych, który wyrobił już sobie opinię jednej z najciekawszych imprez biegowych na Mazowszu. Jej celem jest upamiętnienie „Cichociemnych”, nazywanych elitą polskiej dywersji. W okupowanej Polsce, podejmując często samobójcze misje, walczyli o wolność. Dlatego uczestnicy Biegu Cichociemnych również muszą się zmagać z wieloma utrudnieniami, takimi jak marsz nurtem Bzury, błotnistymi poboczami w trudno dostępnym terenie. W imprezie, mającej dystans kilkunastu kilometrów, bierze udział 250 biegaczy.



KACPER KOPKA

Kacper jest 15-letnim uczniem drugiej klasy Gimnazjum nr 2 w Sochaczewie. Od 6 lat trenuje brydża sportowego i reprezentuje barwy KS „Piast” Feliksów. W 2015 roku odniósł szereg sukcesów. Został m. in. wicemistrzem świata w turnieju par do lat 16 w otwartych Mistrzostwach Świata Juniorów w Opatii (Chorwacja) i drużynowym Mistrzem Europy do lat 16 w norweskim Tromsø (partnerem Kacpra był Michał Maszenda, również zawodnik „Piasta” Feliksów). Kacper to także Mistrz Polski w turnieju par do lat 16 (partner – Michał Maszenda). Osiągnięcia tego utalentowanego nastolatka docenił Polski Związek Brydża Sportowego. Kacper Kopka został ubiegłorocznym zwycięzcą rankingu PZBS w kategorii do lat 16. Rok wcześniej zdobył tytuł Drużynowego Mistrza Świata do lat 16 w tureckim Stambule (w parze z M. Maszendą). Wszystko to sprawia, że mimo młodego wieku, Kacper zalicza się do najbardziej utytułowanych sochaczewskich sportowców.



KRYSZYNA MIKOŁAJCZYK

Założycielka i prezes Fundacji Pomocy Osobom z Chorobą Alzheimera. Problemem tym zainteresowała się, gdy choroba pojawiła się w jej rodzinie. Swoimi działaniami konsekwentnie udowadnia, że Alzheimer to nie wyrok. Jak przyznaje, w sprawie osób dotkniętych tą chorobą interweniowała w niezliczonych urzędach i instytucjach, do szczybla ministerialnego włącznie. Dzięki jej wyjątkowej pracy i umiejętności zgrupowania wokół siebie grupy oddanych przyjaciół, uruchomiła jedyny w naszym regionie ośrodek dziennego pobytu dla osób zmagających się z Alzheimerem. Odciąża on i wspiera rodziny, chorym zaś zapewnia nie tylko komfort, ale i rehabilitację.

Krystyna Mikołajczyk co roku organizuje też charytatywne koncerty, z których dochód przeznaczany jest na wsparcie fundacji. Cieszą się one wśród mieszkańców olbrzymią popularnością. Dzięki niej w Sochaczewie występowali m. in. Eleni czy Alicja Majewska i Włodzimierz Korcz.

Sochaczewianin roku 2015

Aby oddać ważny głos, należy postawić „x” w kratce obok nazwiska JEDNEGO kandydata:

- Tomasz Brodowicz
- Jan Buczek
- Sławomir Cypel
- Barbara Jachimowicz
- Anna Kaźmierska
- Kacper Kopka
- Krystyna Mikołajczyk
- Mirosław Adam Orliński
- Piotr Pętlak

Zapoznałem się z regulaminem plebiscytu „Sochaczewianin Roku 2015”. Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych w myśl wspomnianego regulaminu i ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych.

Imię i nazwisko głosującego:

PESEL głosującego:

Być człowiekiem dla ludzi

Do Boryszewa podwozi mnie pan Tadeusz Nawrocki. Mimo swoich osiemdziesięciu lat, sypie dowcipami jak z rękawa i nawet choroba nie jest w stanie zatrzymać go w domu. Umawia się ze mną na podwózkę na godz. 12, ale już piętnaście minut przed czasem podjeżdża na parking przy kramnicach.

Jolanta Sosnowska

jolanta.smielak.sosnowska@sochaczew.pl

W siedzibie sochaczewskiego oddziału Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów poniedziałek 8 lutego to dzień jak co dzień. Członkowie krzątają się wokół interesantów, przyjmują składki, przygotowują ogłoszenia o planowanych imprezach, udzielają telefonicznych informacji. Kilkanaście minut po 12 gwar w biurze cichnie, możemy usiąść do rozmowy.

Przy stole zasiada kobiece prezydium zarządu PZERiI: przewodnicząca Janina Sitkiewicz, skarbnik Teresa Smak, sekretarz Hanna Filutowska. Skład ten nie zmienił się od 2011 r. Panie przypominają, że do ścisłego zarządu należą także: Krystyna Ertman, Zofia Jaworska, Eugenia Misiak, Maria i Wanda Szusteckie, Julianna Urbańska, Maria Sadowska, Wiesław Marecki i wspomniany już Tadeusz Nawrocki.

Żeby wyjść z domu

Z kroniki poznaję część 47-letniej historii związku, chociaż najlepiej o charakterze organizacji świadczy jego obecna działalność. A za nią stoją konkretni ludzie.

Kiedy pytam Janinę Sitkiewicz, z zawodu nauczycielkę, pełniącą kiedyś funkcję dyrektora Szkoły Podstawowej nr 2, jak trafiła do związku, opowiada, że po 30 latach pracy w szkole przeszła na emeryturę, żeby pomóc córce w wychowaniu dziecka. Po kilku latach stwierdziła, że powinność spełniła i zaczęła jej doskwierać samotność. A że całe zawodowe życie spędziła wśród młodzieży, antidotum było wyjście z domu, między ludzi. I tak się zaczęła osiem lat temu jej przygoda ze związkiem. Od pięciu jest jego przewodniczącą.

Podobne motywacje kierowały Teresą Smak. Jako księgowa przepracowała blisko 40 lat, z czego ponad 30 w Młynach Szymanów. Po przejściu na emeryturę, przez trzy lata opiekowała się wnukiem. Kiedy ten

poszedł do przedszkola, zaczęła szukać jakiegoś zajęcia. Przeczytała ogłoszenie o wycieczce organizowanej przez związek. Przyszła, zapisała się i spytała, czy nie szukają księgowej. Szukali. Od tego czasu Teresa Smak zajmuje się finansami organizacji, a jak sama przyznaje, jest to niemal pełna księgowość, więc ma co robić.

Hanna Filutowska z kolei przez lata była zawodowo związana ze Spółdzielnią Mieszkaniową przy ul. Piłsudskiego, gdzie kiedyś związek miał swoją siedzibę. Znała więc jego działalność, ale wtedy nie myślała o dodatkowej pracy i rozrywce. Był dom, wnuki i wiele innych obowiązków. Kilka lat po zakończeniu pracy zawodowej zobaczyła ogłoszenie o balu karnawałowym w PZERiI. Poszła wraz z mężem. Bardzo im się spodobało. Kiedy próbowała zapisać się na następny, odmówiono jej, bo pierwszeństwo mieli członkowie. Postanowiła się zapisać. Nie poprzestała jednak na imprezach. Wkrótce dołączyła do zarządu.

Trzy kobiety, trzy różne życiorysy, ale powody rozpoczęcia pracy społecznej takie same. Chęć ruszenia się z domu, spotkania z ludźmi, zrobienia czegoś pożytecznego dla siebie i innych.

Bal, teatr, wycieczka

A ciekawych propozycji w PZERiI nie brakuje. Jak mówi Janina Sitkiewicz, dostosowują je do oczekiwań swoich członków oraz możliwości finansowych. Jedną z ulubionych form spędzania czasu są bale, potańcówki, spotkania towarzyskie. Seniorzy uwielbiają się bawić i robią to doskonale. Sami przygotowują dekoracje, starają się o poczęstunek, muzykę. Więcej nie trzeba, bo jak humory dopisują, zabawa idzie w najlepsze.

Od kilku lat mają swoją siedzibę w domu kultury w Boryszewie. Dzięki temu mogą korzystać z całego zaplecza. Przede wszystkim jest to sala widowiskowa, w której organizują bale, imprezy okolicznościowe – Dzień Se-



Od lewej: Teresa Smak, Janina Sitkiewicz, Hanna Filutowska w biurze PZERiI

nira, Dzień Kobiet, spotkanie opłatkowe. Po drugie sala do ćwiczeń, gdzie odbywa się gimnastyka rehabilitacyjna, no i biuro, w którym przyjmują interesantów.

- Korzystamy także z wykwalifikowanej kadry SCK. Od kilku lat pani Jola Kawczyńska prowadzi zajęcia w ramach Sceny Seniora. Działa także Kapela Senior Band. Dzięki temu mamy oprawę muzyczną podczas naszych spotkań – opowiada Hanna Filutowska. - Współpracujemy także ze Szkołą Podstawową nr 2 i Przedszkolem nr 4, których wychowankowie goszczą z występami na naszych uroczystościach.

Dużym zainteresowaniem cieszą się wycieczki turystyczno-krajoznawcze po kraju i nie tylko. Teraz PZERiI organizuje kilkudniowy wyjazd do Szwecji. Dwa razy w roku uczestniczą w piknikach, dużo częściej w wyjazdach do teatrów w Warszawie, Łodzi i Płocku.

- Każdy z nas ma pewien zakres obowiązków, który sam sobie określa, bo przecież wszyscy gdzieś pracowaliśmy, mamy zasób doświadczeń i umiejętności, które teraz możemy wykorzystać – mówi Teresa Smak. - Nikogo

nie zmuszamy siłą, cała nasza działalność opiera się na dobrowolności, ale jak już ktoś się za coś bierze, robi to porządnie.

I rzeczywiście. Obecność w biurze pozwala dostrzec, że każda z osób jest zajęta czymś innym, a z pozornego chaosu wyłania się konkretny efekt. Najkorzystniejsza oferta wycieczki, ogłoszenia o wyjeździe do teatru, kilkanaście składek przyjętych od członków związku.

- Jedną z naszych koleżanek, Jadwigę Tomaszewską, organizuje turnusy wypoczynkowo-rehabilitacyjne. Zajmuje się tym od początku do końca. Wybiera miejscowość, załatwia autokar, zbiera grupę chętnych i opiekuje się nimi na miejscu. Robi to wszystko, bo lubi, a my mamy kolejną ciekawą propozycję – opowiada Hanna Filutowska, która z kolei przyjmuje składki, wydaje zaświadczenia na zniżkowe bilety PKP. Wyjaśnia, że każdemu członkowi związku przysługuje raz w roku taki zniżkowy przejazd (w obie strony). Seniorzy chętnie z niego korzystają, np. jadąc do sanatorium czy do rodziny w odalonym zakątku kraju.

Spotykają się także na wspólnych imprezach w in-

nych organizacjach czy instytucjach seniorskich: w Dziennym Domu Pomocy Społecznej, Uniwersytecie Trzeciego Wieku, w Stowarzyszeniu „Włókienko” w Chodakowie, w Klubie Seniora w Nowej Suchej. Jak dodają, zawsze mogą liczyć na wsparcie władz miasta i okolicznych samorządów oraz niezawodnych sponsorów: Bakomy i Mars Polska.

Atmosfera to podstawa

Zanim wyruszą na spotkanie do siedziby PZERiI, zewsząd słyszę opinie o świetnej atmosferze panującej w związku. O jedyności, braku zatarogów, wzajemnej pomocy i zaangażowaniu we wspólne działania. Pytam o to przewodniczącą, która odpowiada krótko:

- Trzeba być człowiekiem dla ludzi. Wystarczy zauważać innych, słuchać, co mają do powiedzenia, szanować ich opinie, nawet jeśli się z nimi nie zgadzamy, starać się wyjść na-

przeciw ich potrzebom. To owocuje, bo w atmosferze serdeczności, szacunku, ludzi zapominają o swoich problemach – chorobach, niepełnosprawności i tym, co najbardziej dokuczliwe – o samotności. A przy okazji nawiązują kontakty, wzbogacają wiedzę, zachowują duchową młodość. Po prostu żyją ciekawiej, mądrzej i w gronie podobnych sobie – twierdzi Janina Sitkiewicz.

Trafność tej diagnozy przekłada się na ogromny wzrost ilości członków PZERiI. Jest ich obecnie ponad pięćset. Nie bez znaczenia jest także ocena działalności sochaczewskiego oddziału przez władze okręgowe. Jest on uznawany za wzorcowa placówkę.

- To zainteresowanie naszą działalnością czasem staje się problemem. Zwłaszcza w przypadku imprez rozrywkowych. Już nieraz, kiedy wyczerpał się limit miejsc, od osób, które się nie „zaapały”, slyszeliśmy propozycje, że one mogą siedzieć na korytarzu. Ale przecież tak nie wypada, więc upychamy 150 krzesel przy stolikach. Więcej się nie da – dodaje Teresa Smak.

Do redakcji też odwozi mnie Tadeusz Nawrocki. Poczytuje to sobie za obowiązek, chociaż obok jest przystanek ZKM. Przy okazji dostaje do ręki plakaty o imprezach, które trzeba rozwieźć do zaprzyjaźnionych sklepów w centrum. Właściciele wywieszają je w witrynach swoich sklepów. Pan Tadeusz już nie może się doczekać spotkania z okazji Dnia Kobiet. Tańców chyba nie będzie, bo jest post, ale kilka piruetów na korytarzu nikomu nie zaszkodzi.

Polski Związek Emerytów, Rencistów i Inwalidów
ma siedzibę w SCK przy ul. 15 Sierpnia 83.
Interesantów przyjmuje w poniedziałki i piątki
w godz. 9.30-12.30, tel. 600-757-679

NASZE DZIECI

urodzone w sochaczewskim szpitalu

**Iga Bulwan**

urodzona 29.01.2016.

**Antoś Brodowski**

urodzony 4.02.2016.

**Asia Zielińska**

urodzona 29.01.2016.

**Michał Leszczyński**

urodzony 4.02.2016.

**Witosław Kołodziejcki**

urodzony 1.02.2016.

**Jakub Wiczawski**

urodzony 5.02.2016.

**Jaś Klatt**

urodzony 1.02.2016.

**Iga Czaplarska**

urodzona 6.02.2016.

**Aleksandra Zduńczyk**

urodzona 1.02.2016

**Jakub Włodarczyk**

urodzony 6.02.2016.

**Wiktoria Dąbrowska**

urodzona 3.02.2016.

**Oliwier Wójcik**

urodzony 7.02.2016.

**Zofia Gaj**

urodzona 3.02.2016.

**Jan Czech**

urodzony 7.02.2016.

**Michał Kujawa**

urodzony 3.02.2016.

**Konrad Michałowski**

urodzony 8.02.2016.

„Osiemdziesiątka” Szkołą Mistrzów

Zespół Szkół Centrum Kształcenia Praktycznego otrzymał tytuł Mistrza Kraju w Rankingu Egzaminów Zawodowych miesięcznika „Perspektywy”. Było to możliwe dzięki sukcesowi Technikum Logistycznego, które osiągnęło stuprocentową zdawalność egzaminu zawodowego.

Jolanta Sosnowska

jolanta.smialak.sosnowska@sochaczew.pl

Miesięcznik „Perspektywy” co roku publikuje rankingi najlepszych liceów i techników w kraju. Uwzględniając wyniki egzaminów zawodowych, pismo przyznało pierwsze miejsce szkole o profilu Technik Logistyk.

Do egzaminów zawodowych w 2015 roku w „Osiemdziesiątce” przystąpiło 25 logistyków i wszyscy zdali. W rankingu liczy się zdawalność, ale trzeba również spełnić kryterium ilościowe. Do egzaminów w wybranym zawodzie musi przystąpić co najmniej 10 uczniów.

- Technikum Logistyczne należy do wiodących w naszej szkole – mówi dyrektor Julia Jakubowska. - Niezmiernie cieszy się powodzeniem i przyciąga wielu bardzo uzdolnionych uczniów. Ze swej strony staramy się rozwijać ich umiejętności i jak najlepiej przygotowywać



do wszystkich egzaminów. Technikum stawia wysoko poprzeczkę. Kształcimy w kilku zawodach i to bardzo wymagających – technik budownictwa, technik obsługi turystycznej, technik informatyk, technik architektury krajobrazu czy technik mechanik. Program kształcenia obejmuje przedmioty zawodowe i ogólne, w tym, w du-

żym zakresie, przedmioty matematyczno-przyrodnicze.

„Osiemdziesiątka” znalazła się w gronie najlepszych szkół w kraju, które miesięcznik wybrał spośród czterech tysięcy liceów i techników zakwalifikowanych do rankingu. Lista najlepszych szkół według „Perspektyw” to jedno z najbardziej prestiżowych

zestawień w kraju. Budzi ogromne zainteresowanie nauczycieli i uczniów, zarówno tych kształcących się w szkołach ponadgimnazjalnych, jak i tych, którzy mają zdecydować o wyborze szkoły. Dla uczniów poważnie traktujących edukację to istotny wskaźnik.

Gratulujemy logistynom i ich nauczycielom.

Dyskusyjny Klub Książki zaprasza

Po raz kolejny czytelniczki Miejskiej Biblioteki Publicznej spotkały się w ramach Dyskusyjnego Klubu Książki. Tym razem dyskutowały o książce Christiny Baker Kline „Sieroce pociągi”. Problem sieroctwa jest tematem wobec którego trudno pozostać obojętnym, dlatego dyskusja była bardzo emocjonalna.

Uczestniczki spotkania stwierdziły, że, mimo niełatwej tematyki, książkę czyta się jednym tchem a jednocześnie jej lektura zmusza do refleksji.

Molly Ayer, siedemnastolatka, przebywająca w kolejnej rodzinie zastępczej, została przyłapaną na kradzieży



książki z biblioteki „Dziwne losy Jane Eyre”. Dziewczyna stanęła przed wyborem: kilka miesięcy w poprawczaku lub praca społeczna. Molly przyjęła propozycję i trafiła do domu sędziwej wdowy, nie spodziewając się, że znajdzie osobę, która zrozumie jej

problemy, gdyż sama przeżyła traumę sieroctwa. Na początku XX wieku tysiące samotnych dzieci wywożono z głodującego Nowego Jorku „sierocymi pociągami” na farmy Środkowego Zachodu. Starsza pani była jednym z nich.

Nie zdradzając szczegółów, warto powiedzieć, że mimo wszystko książka ma pozytywną wymowę. Bohaterki pomagają sobie nawzajem: starsza pani ratuje młodą dziewczynę z tarapatów, natomiast Molly, dzięki znajomości nowoczesnych technik komunikowania, rozwiązuje rodzinne problemy swojej opiekunki.

Inne powieści o podobnej tematyce to „Biały oleander” Janet Fitch lub „Tajemnica Filomeny” Martina Sixsmitha.

Następne spotkanie DKK odbędzie się 29 lutego. Tematem będzie książka „Dziewczyna z perłą” Tracy Chevalier. W imieniu biblioteki serdecznie zapraszamy.



SOCHACZEWSKIE
C E N T R U M
K U L T U R Y

- > wydarzenia
- > praca twórcza w SCK
- > sylwetki ludzi kultury
- > repertuar SCK
- > pogotowie językowe



- to trzeba zobaczyć
- przeznaczniczek <
- kącik literacki <
- newsy z Polski <
- artysta niepokorny <

PRZEK KULTUR

ŻNIK LNY

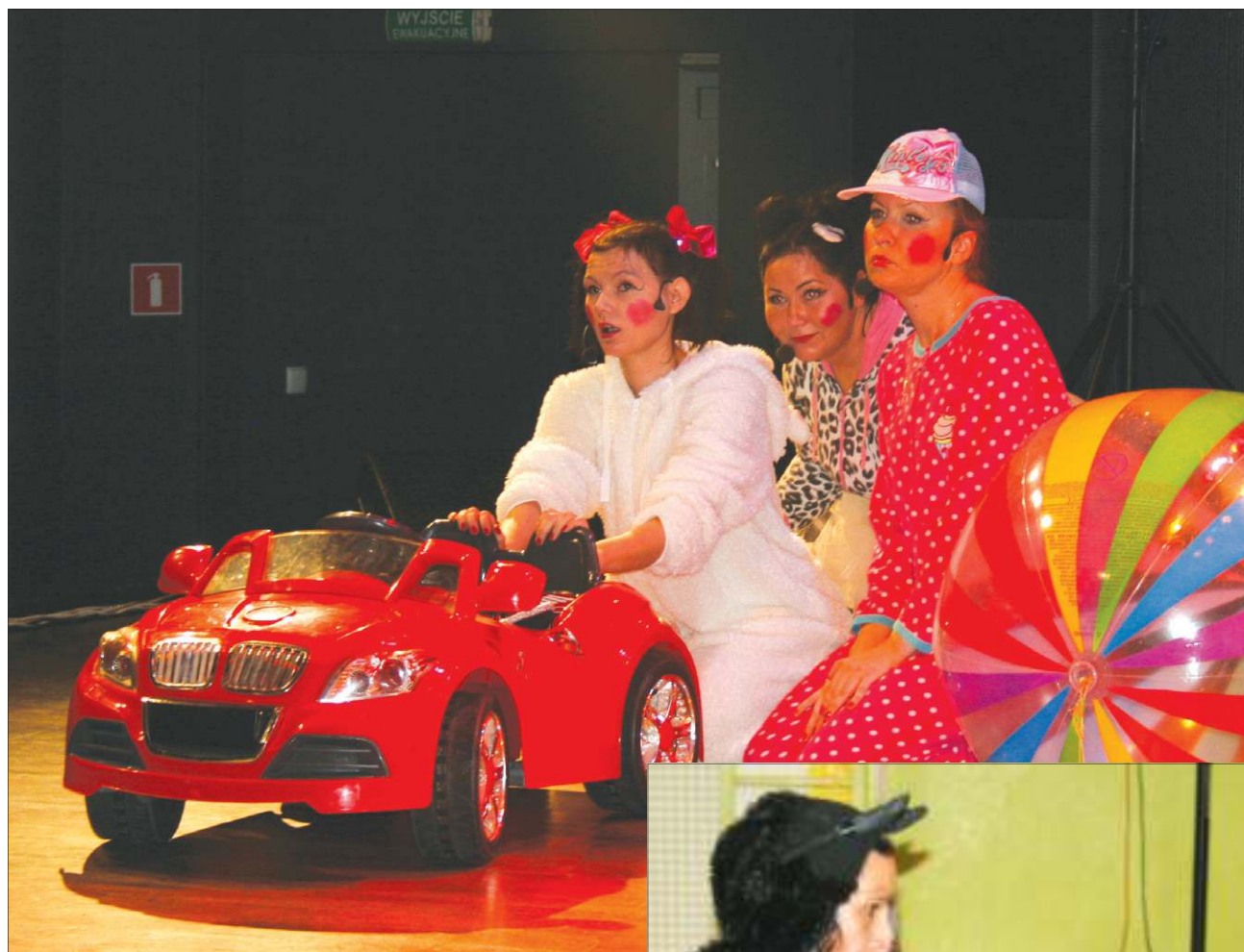
Nr 4 (11)

16 lutego 2015 roku

Poranki teatralne dla najmłodszych

Kiedy dyrektor Sochaczewskiego Centrum Kultury Artur Komorowski przedstawił nam swój projekt pierwszych niedzielnych poranków teatralnych dla dzieci i ich rodzin, myśleliśmy, że się nie uda, bo jak to... Kto? Co? Dlaczego? I nagle pomysł zaczął się rozrastać i okazało się, że do projektu chcą się przyłączyć wspaniałe, utalentowane osoby, zwirowane na punkcie teatru, literatury i przede wszystkim dzieci. Powstała Latająca Scena Retro Dzieciom. Wylecieliśmy z „Dziewczynką z zapalkami” tuż przed Świętami Bożego Narodzenia. Spektakl SCK obejrzało 1000 małych widzów, a historia bohaterów tejże inscenizacji wzruszyła niejedną małą osobkę. Sama ekipa „Latającej sceny” cieszyła się zaś, że mali widzowie mają kontakt z muzyką, słowem i tańcem, i że przede wszystkim udaje się im przekazać głębokie myśli zawarte w niełatwej (wbrew pozorom) literaturze dziecięcej. Udało się pokazać samotność człowieka i skarb bezcenny, jakim jest miłość człowieka do człowieka.

Tak więc Latająca Scena Retro Dzieciom - postanowiła uporać się z kolejnymi problemami maluchów poprzez wspólną, teatralną zabawę. Problemami odosobnienia i wyłączenia poza nawias w grupach. Jak za przyjaźnić się z rówieśni-



kami, gdy nieśmiałość każe schować się w kąt? W tym celu „Latająca” sięgnęła po bajkę o „Trzech Małych Świnkach” Jennifer Greenway oraz po znane wszystkim piosenki Jacka Cygana, Majki Jeżewskiej, a także „Śpiewnik Muminków”.

Kiki (Monika Rychwałska) lubi podróżować. Pomaga jej w tym fantazja. Uwielbia dalekie kraje, tańczyć i śpiewać. Jest śliczna i wszyscy ją lubią. Kiki nie znosi sprzątać i ma ciągle

przez to problemy. Pewnego dnia zostanie naukowcem. Bibi (Anna Sobkowicz) jest jeszcze mała. Chodzi do pierwszej klasy, stoi zawsze z tyłu, mało mówi, bo jest nieśmiała. Wszystkiego się boi i się jąka. Kiedyś zostanie premierem! Sisi (Marta Niemira), to „kujonka”. Ma same piątki, wszystko wie. Każdemu pomoże. Ale nosi okulary, których strasznie się wstydzi. Jak już będzie duża, to je zdejmie i będzie występować na du-



żej scenie. Walter (Małgosia Gancarz) ma 9 lat, próbuje zwrócić na siebie uwagę i... psuje wszystko, co popadnie. Rozrabiaka straszny. Dorośli się martwią, co z niego wyrośnie... a on jeszcze nie potrafi rozmawiać z rówieśnikami. Czuje się samotny. Kiedyś będzie śmiały się ze swoich dziecięcych wybryków i zostanie adwokatem! Dorosnąć naszym bohaterom pomoże Mądry Włóczykij (Jola Kawczyńska), który dużo w życiu widział i potrafi zintegrować niesforną grupę rozrabiaaków oraz Pirat (Łukasz Rogowiecki). Muzyczny Pirat, który porwie do tańca i ukoi myśli. Znamy takie charakterki? Ależ oczywiście, z życia codziennego wzięte.

I tak trzy temperamentne świnki napotykają wilka. Boją się go, a jakże! Włóczykij jednak, przynosząc trochę piosenki i tańca, dodaje świnkom otuchy. Co to za taniec i co tak naprawdę trapi trzy małe świnki i wilka oczywiście, dowiedzieć się mogą nasi milusińscy na kolejnych spotkaniach. Spektakl można zamówić w impresariacie SCK, a my dołączymy do wszystkich szkół i małych adeptów sztuki.

Zapraszamy też na naszą scenę! Do zobaczenia niebawem, **6 marca 2016 r., o godz. 12.00** w SCK przy ul. Żeromskiego 8 na kolejnym poranku dla najmłodszych! Wstęp 10 zł!

Stara stacja i bistro z dreszczykiem

Przystanek w podróży. Ludzie wciąż tu zaglądają i... czekają. A na co czekają? Czyż nie jadą już w pociąg życia, który gna jak opętany w nieznaną? Jedni głodni i przemoknięci, inni po zarobek na lepsze jutro, jeszcze inni leczą swoje rany, powstałe na skutek ciągłej egzystencjalnej walki. Tylko dwaj barmani, demiurdzy stacji, z ironią i ze stoickim spokojem wykonują swoje codzienne zadania. Wytrą stoliki, ocucą zemdloną dziennikarkę, podadzą zupę z muchą przemokniętym deszczem.

Rzeczywistość nie jest tak oczywista, jakby się widzieli mogli wydawać. Prawda miesza się z kłamstwem, obrazy z przeszłości z teraźniejszością, radość z goryczą... Zegar cofa się, to znów przyspiesza... Ktoś znowu mdleje, ktoś się budzi... Tkaczki tkają, pomidory sprzedają... duchy przeszłości to bistro nawiedzają... Nie ma tu miejsca na zasadę trzech jedności... Fabuły nie ma, akcja jest wytworem naszej wyobraźni, a czas... sami Państwo rozumieją... To ABSURD prosić Państwa, absurd życia... a pociąg do Kutna jeszcze nie nadjechał... więc może razem, razem usiądziemy i się



Fot. Arkadiusz Wasilewski

wysłuchamy... Czego? No jak to czego? Raczej w co? Jak śpią i budzą się Polacy! Tak przynajmniej Jeremi Przybora śpiewał... A tu w „Bistro” śpiewają cudnie! Aż dreszczyk po plecach przechodzi...

Tak na jednym, no dobrze, na dwóch wydechach można opisać nowatorski spektakl SCK, który powstał właśnie w oparciu o teksty znakomitego polskiego poety, pisarza, aktora, satyryka - Jeremiego Przybory. Nie przypadkowo Scena Retro SCK sięgnęła po te kultowe teksty. W grudniu 2015 roku minęło bowiem sto lat od narodzin współtwórcy „Kabaretu Starszych Panów”, który wraz z kompozytorem Jerzym Wasowskim stworzył ponadczasowe, pełne humoru i dystansu do rzeczywisto-

ści niezapomniane utwory „Wesołe jest życie staruszka” czy „Piosenka jest dobra na wszystko”. To oni, wraz z plejadą wybitnych aktorów, potrafilo sprawić, że zimne telewizyjne szkieleto ożywało i nadawało rytm wielu polskim domom...

Na scenie SCK nie zobaczymy jednak „Kabaretu Starszych Panów”, tego nie wypada powtórzyć, to zostanie w naszych sercach. My proponujemy Państwu podróż w hikułem czasu, inspiracje i energię, jaką budzą najsłynniejsze utwory stworzone przez Przyborę i Wasowskiego na przełomie lat 50. i 60.

Przygotowania do spektaklu przyciągnęły różne pokolenia. Na scenie wspólnie wystąpią dzieci, młodzież i dorośli. Sochaczewscy wokaliści, tak dobrze znani Państwu z różnych

projektów, młodzi aktorzy i doświadczeni śpiewacy oraz wspaniali muzycy, którzy zagrają na żywo podczas spektaklu, a także niespotykana scenografia wykonana rękami artystów - to gwarancja tego, że 20 lutego 2016 r. nasi widzowie spędzą z nami niezapomniany czas, w którym wszystko to, co pozornie absurdalne, nabierze sensu i stanie się jak najbardziej rzeczywiste.

ASA

20 lutego 2016 r., godz. 19.00 BISTRO Z DRESZCZYKIEM

Wstęp wolny!

Obsada:

Albert Szulczyński, Dawid Rębowski, Antoni Kudelko, Paweł Żakowski, Barbara Golebiowska, Marek Kacprzak, Monika Rychwalska, Zuzanna Paduch, Katarzyna Fornalska, Paweł Godlewski, Maja Rychwalska, Anita Znamirowska, Aldona Tomaszewska, Łukasz Rogowiecki, Dominika Tomaszewska

Zespół muzyczny w składzie:

Marek Wolniewicz - fortepian, Janusz Przydworski - klarnet, Jarosław Modrzejewski - kontrabas, Edward Lasocki - perkusja, Marta Niemira - skrzypce

Konsultacje choreograficzne - Lidia Kowalik, Anna Sobkowicz

Scenografia - Przemek Stachowski, Ewa Kubel-Zielińska

Scenariusz (na podstawie tekstów Jeremiego Przybory, Juliana Tuwima) - Marta Niemira
Reżyseria - Marta Niemira, Dawid Żakowski

Czas na

sochaczewskie artystki niepokorne

Sochaczewskie Centrum Kultury i Galeria TRAKT serdecznie zaprasza do wzięcia udziału w największej na naszym terenie wystawie zbiorowej „Malujące Ewy”, na której prezentowana jest twórczość Pań z terenu miasta i powiatu sochaczewskiego. Tym razem tematem przewodnim są „Ogrody Ewy”. Każda malująca bądź rysująca Ewa może złożyć dwie prace do 29 lutego 2016 r. w SCK przy ul. Chopina 101.

Wernisaż wystawy odbędzie się 10 marca 2016 r., o godz. 17.00 w Galerii TRAKT Sochaczewskie Centrum Kultury - ul. Chopina 101 i już dziś zapraszamy nań wszystkich miłośników sztuki!

Mali artyści Sochaczewa

Ponad 150 małych adeptów kultury wzięło udział w Zimowych Warsztatach Artystycznych SCK. Postawiliśmy na sztukę i postanowiliśmy zarazić naszych podopiecznych tańcem, śpiewem, plastyką i teatrem. Dzieci pod okiem naszych instruktorów stworzyły las drzew, maski, wielkoformatowe gry planszowe, sowy, kwiaty, obrazy nawiązujące do polskich legend, akwarium i karnawałowy stand-up. Dodatkowo poznały sztukę origami i komiksu. Nie zabrakło też podczas zajęć skocznej zumbi, hip-hopu, folkloru, a także nauki gry na instrumentach oraz skocznych wesołych piosenek.

Popularna gra Minecraft przegrała z opowieściami „Koszmarnego Karolka”, teatralnymi



W ostatnią niedzielę stycznia zabrzmiały w kościele pw. św. Wawrzyńca ludowe, mazowieckie nuty. Na mszy świętej o godzinie 12.30 pojawiły się zespoły ludowe pięknie śpiewające nasze polskie kolędy.

Kiedy w niedzielę poprzedzając występ Ludowej Kapeli Mazowieckiej z Sochaczewa nasz proboszcz, ksiądz Piotr Żądło, wymienił nazwiska solistek tego zespołu, przypomniałam sobie trzy piękne siostry - sochaczewianki. Trzy siostry... Jak z dramatu Antoniego Czechowa. Tylko życie tamtych sprowadzało się do sfery marzeń o dalekiej Moskwie. A siostry Bryńskie...

Siostry Bryńskie utalentowane muzycznie i tanecznie osoby, pełne wigoru, pasji, temperamentu. Tak właśnie zaprezentowały się nam, parafianom św. Wawrzyńca. Mocne, przyjemnie brzmiące głosy, dużo wdzięku, uśmiech, kolorowe stroje. Ale kapela to też instrumenty, wspaniali muzycy z werwą grający na skrzypcach (Jan Iwańczyk), akordeonie (Piotr Wojtczak), klarncie (Andrzej Skupiński) i kontrabasie (Waldemar Szymański).

BAS

VIII WYSTAWA
MALUJĄCE EWY
"OGRODY EWY"

10 marca 2016, h 17.00

Galeria TRAKT, SCK ul. Chopina 101

SOCHACZEWSKIE
CENTRUM KULTURY

sekretariat.chopina.sck@gmail.com



GRAF.ASA

improwizacjami, bajkami, „Legendą o złotej kacze” i wyjazdem do teatru, gdzie wszystkie dzieciaki nagrodziły płockich artystów za ich spektakl. Nie zabrakło też nauki przetrwania, capoeiry oraz zajęć z psychologiem. Ferie zakończyły się bale kostiumowym, na który przybyły tygrysy, supermeani, księżniczki, piraci, dzwoneczki i wiele innych postaci z bajek.

Zabawy i konkursy poprowadziły tym razem trzy czarownice, które przyleciały wprost z krainy wyobraźni. Był więc taniec z balonami, karnawałowy wąż, rodzinny pokaz mody, latający balon i moc zaczarowanych słodkości i upominków SCK.

Wszystkim naszym małym artystom dziękujemy za fantastycznie spędzony czas! Jesteście Super!

Adres redakcji:

Sochaczewskie Centrum Kultury
96-500 Sochaczew, ul. 15 Sierpnia 83

Kontakt:

e-mail: redakcja.sck@gmail.com
tel: 46 863 07 68, 507 501 227

Redaguje zespół:

Anna Sobkowicz-Folle
Sebastian Stepień

PRZEKAZNIK KULTURALNY



Ferie pełne atrakcji

Ferie zimowe za nami. Przez ostatnie dwa tygodnie wiele się działo w Sochaczewie. Ofertę zimowego wypoczynku dla najmłodszych przygotowały m.in.: biblioteka, SCK, muzeum, MOSiR, Gimnazjum nr 1, MOPS.

Maciej Frankowski
maciej.frankowski@sochaczew.pl

Ferie w Miejskiej Bibliotece Publicznej zainaugurowało spotkanie z szesnastoletnią autorką pierwszej części trylogii „Plejady” – „Miles” Mileną Wiktoria Jaworską. W trakcie trwającej akcji „Zima w bibliotece” dzieci zapoznali się także z jedną z odmian origami – kirigami. Z papieru wyczarowały łańcuch, serduszko i flagę. Odbył się również konkurs na najładniejsze papierowe serwetki. Niezwykle interesujący okazał się wykład Włodzimierza Politowskiego „Co widać na niebie?” – czyli o gwiazdach, kosmosie i planetach. Było też spotkanie z Urszulą Gawłowską i tworzenie kolażowych portretów. Z okazji zbliżającego się święta zakochanych najmłodszy wykonali kartkę walentynkową metodą quillingu.

Drugi tydzień ferii w MBP rozpoczął się od pogawędki na temat uzależnień. Były także „Retro zabawy”, dzieci poznawały tajniki fotografii podczas spotkania z Waldemarem Zakrzewskim, a także jedno z najstarszych rzemiosł, jakim jest taktwo. Zwieńczeniem „Zimy w bibliotece” były warsztaty tworzenia komiksów, które poprowadził Łukasz Kuciński.

Najmłodszy podopieczni Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej też się nie nudzili. W zajęciach dla dzieci z rodzin zagrożonych wykluczeniem społecznym uczestniczyło 35 dzieci oraz 20 wolontariuszy. Mieli oni m.in. okazję obejrzeć film animowany „Fistaszki” w Kinie Mazowsze, wzięli udział w konkursie tanecznym, dowiedzieli się, jak opiekować się i tresować psy, bawili się na wycieczce w Bajlandii i jeździli na łyżwach na miejskim lodowisku. Każdego dnia pod-



Na zajęciach w MBP dzieci wykonały m.in. kartki walentynkowe



Kolorowy bal karnawałowy w SCK



Lodowisko w ferie było oblegane



Podopieczni MOPS na zajęciach tanecznych

opieczni mieli zapewniony ciepły posiłek, przygotowany przez pracowników Dziennego Domu Pomocy Społecznej.

Sochaczewskie Centrum Kultury przygotowało z kolei serię zajęć tanecznych, fotograficznych, plastycznych i wokalnych. Tygodniowe zajęcia z instruktorami wzbogacił wyjazd do teatru. Zakończeniem ferii w SCK było wspólne przedstawienie „Karnawał trzech świnek”, które odbyło się w sobotę 6 lutego przy ul. Żeromskiego. W autorskim spektaklu wystąpili pracownicy centrum kultury. Po przedstawieniu zorganizowano bal karnawałowy dla dzieci. Były tańce z balonami, pokaz breakdance, karnawałowy wąż i oczywiście mnóstwo fantazyjnych kostiumów.

Swoje drzwi dla młodych sportowców na czas ferii otworzył także Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji. Pływalnia wprowadziła na ten okres promocyjne ceny dla uczniów, zorganizowano tam też kurs pływania. Codziennie dostępna dla wszystkich zainteresowanych była hala sportowa przy ul. Kusocińskiego. Ponadto zorganizowano cykl zajęć i turniejów – w piłkę nożną, tenisa stołowego, siatkówkę. Zwieńczeniem miejskich ferii była impreza walentynkowa, która odbyła się w minioną niedzielę na lodowisku.

Serię prelekcji przygotowało Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą. Uczestnicy zajęć mogli zapoznać się z historią pieniądza na ziemiach polskich, zobaczyć broń z czasów drugiej wojny światowej, obejrzeć prezentacje multimedialne i filmy historyczne. Ponadto 4 i 5 lutego w Gimnazjum nr 1 odbył się piknik rodzinny „Zima w mieście – lato w sercach”. Więcej o tej imprezie piszemy na stronie 12.

W Młodzieszynie znów świętowali



W czwartek 4 lutego pensjonariusze Domu Pomocy Społecznej w Młodzieszynie mieli okazję do podwójnego świętowania. Tego dnia obchodzili Tłusty Czwartek oraz bawili się na balu kostiumowym. Każdy z uczestników wystąpił w niepowtarzalnym przebraniu.

W dniu balu od samego rana entuzjazm towarzyszył zarówno mieszkańcom, jak i pracownikom. Wielkie oczekiwanie na rozpoczęcie wspólnej zabawy trwało do godz. 14.30. O tej porze rozpoczęła się impreza. Kapitan – dyrektor Konrad Jakubowski – powitał przybyłych gości i dał znak do rozpoczęcia zabawy.

Wspaniałą muzykę zapewnił pracownik kulturalno-oświatowy – Albert Szulczyński.

Na parkiecie, przy dźwiękach najróżniejszych przebojów, brylowały księżniczki, królowie, baletnicy i kowboje. Mieszkańcy DPS bawili się wraz z pracownikami, wszyscy w fantazyjnych przebraniach. W szampańskim humorze spędzili taneczne popołudnie.

Dzięki ogromnemu zaangażowaniu terapeutów zajęciowych, Magdaleny Chazińskiej i Wioletty Ziarnik oraz opiekunek, sala była wspaniale udekorowana i cieszyła oczy. Zadowolenie mieszkańców, ich uśmiech i radość jest zwieńczeniem tego udanego balu.

Wyrazy uznania należą się wszystkim osobom zaangażowanym w organizację tego wyjątkowego popołudnia, w tym paniom kucharkom za przygotowanie słodkiego poczęstunku.

GALERIA KRAMNICE

ul. 1 Maja 21, Sochaczew

29 lutego godz. 17.00

Zapraszamy na wernisaż

"W KOLORZE SEPII" - Zdzisław Chlebowski
"MURAL" - PROJEKT CHLEBO Jakub Chlebowski

Ewelina Gałęcka - gitara, śpiew
Wokalny występ uczniów Gimnazjum nr 2 w Sochaczewie pod kierunkiem Jarosława Boszko i Beaty Wasilewskiej



WYBIERAMY SPORTOWCA ROKU 2015 W SOCHACZEWIE

Tylko do północy 21 lutego możemy zagłosować na sochaczewskiego sportowca i trenera 2015 roku. Zwycięzców czwartej edycji plebiscytu, organizowanego przez Urząd Miejski, poznamy podczas Gali Mistrzów Sportu, która odbędzie się 26 lutego o godz. 17:00 w kramnicach miejskich.

Głosować można za pośrednictwem miejskiego portalu, pod adresem www.plebiscyt.sochaczew.pl. Wyboru dokonujemy spośród 10 nominowanych sportowców i pięciu trenerów, którzy w 2015 roku sięgnęli po najwyższe laury w kilku sztabach dla miasta dyscyplinach. Kandydatury zostały zgłoszone do konkursu przez Sochaczewską Radę Sportu.

Jest to już czwarta edycja plebiscytu. Jesienią 2012 roku samorząd miejski ustanowił nagrody i wyróżnienia za osiągnięte wyniki sportowe w krajowym i międzynarodowym współzawodnictwie, po które mogą sięgać nie tylko zawodnicy, ale też trenerzy i inne osoby wspierające sochaczewskie środowisko sportowe. Ludzie od lat angażujący się w trenowanie

młodzieży, wspierający sport finansowo, organizujący mecze i zawody, rozślawiający Sochaczew na polskich i zagranicznych arenach mogą być wyróżnieni na kilka sposobów. Są to nagrody finansowe, honorowe wyróżnienia i statuetki oraz tytuły - Sochaczewskiego Sportowca, Trenera i Działacza Roku.

Tytuł Sochaczewskiego Działacza Sportowego Roku

przyznawany jest przez burmistrza. Po konsultacji z Sochaczewską Radą Sportu wyróżnia on w ten sposób osobę, która jako działacz klubu sportowego, promotor lub organizator zawodów przyczyniła się do osiągnięcia wysokich wyników przez zawodników sochaczewskich klubów, popularyzacji sportu lub określonej dyscypliny na terenie miasta.

W ubiegłym roku najlepszym sportowcem został zawodnik RC Orkan Sochaczew, Dawid Plichta. Tytuł Trenera Roku również przypadł rugbiście - otrzymał go szkoleniowiec RCO, Jakub Seklecki. Uhonorowany tytułem Działacza Roku został z kolei Arkadiusz Sobieraj z UKS „Orkan-Judo” Sochaczew.

O tym, kto zwycięży w tegorocznym plebiscycie,

dowiemy się podczas Gali Mistrzów Sportu w piątek 26 lutego. W trakcie uroczystości burmistrz wręczy także wyróżnienia, listy gratulacyjne oraz stypendia sportowe. Głosowanie na Sportowca i Trenera Roku zakończy się w najbliższą niedzielę. Zachęcamy do wskazywania swoich faworytów na www.plebiscyt.sochaczew.pl.

Nominowani do tytułu Trenera Roku 2015



1. Sławomir Cypel
(Dragon Fight Club Sochaczew)
– Organizator Amatorskiej Ligi MMA, trener wielu mistrzów i wicemistrzów Polskiej mieszanych sztuk walki. Pomysłodawca i współorganizator sochaczewskiego Biegu Cichociemnych.



3. Maciej Cichocki
(UKS „Orkan-Judo” Sochaczew)
– Trenowani przez niego młodzi judocy zdobyli w 2015 roku na zawodach ogólnopolskich 26 złotych, 22 srebrne i 28 brązowych medali.



5. Paweł Domański
(UKS „Dwójka” Sochaczew)
– Trener pływakki Alicji Ulickiej, która w 2015 roku zdobyła na Letnich i Zimowych MP Juniorów cztery medale - złoty, srebrny i dwa brązowe.



2. Jakub Seklecki
(RC Orkan Sochaczew) – Wraz z drużynami juniorów Orkana Sochaczew wywalczył w 2015 roku złote medale Mistrzostw Polski w rugby 15 i olimpijskiej odmianie rugby 7.



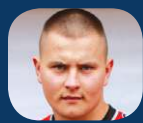
4. Patryk Sobieraj
(WOPR Mazowsze) – Prezes sochaczewskiego WOPR, instruktor grupy ratownictwa sportowego.

**Wielka Gala już
26 lutego o godzinie 17.00
w kramnicach miejskich**

Nominowani do tytułu Sportowca Roku 2015



1. Alicja Ulicka
(UKS „Dwójka” Sochaczew)
– Zdobywczyni trzeciego miejsca w konkurencji 50 metrów stylem grzbietowym na Zimowych MP Juniorów, Medalistka (złoto, srebro, brąz) na Letnich MP Juniorów, uczestniczka finału B Mistrzostw Polski Seniorów Lublin 2015.



4. Łukasz Kozłowski
(Dragon Fight Club Sochaczew)
– Mistrz Polski MMA 2015 w kategorii open. W turniejach z cyklu ALMMA dziesięciokrotnie sięgał po złoto i trzy razy zdobywał srebrny medal.



7. Tomasz Gasik
(RC Orkan Sochaczew)
– Brązowy medalista Mistrzostw Polski Seniorów w Rugby 7, zawodnik powołany do kadry reprezentacji Polski.



2. Maciej Cichocki
(UKS „Orkan-Judo” Sochaczew) – Wychowanek sekcji judo Orkana, który, oprócz tego, że trenuje młodzież, jest także zawodnikiem klubu. Pięciokrotnie sięgał po złoty medal Mistrzostw Polski Judo Kata. Tytuł mistrzowski obronił 6 grudnia 2015 roku.



5. Michał Kępa
(RC Orkan Sochaczew)
– W minionym roku zdobył brązowy medal Mistrzostw Polski Seniorów w Rugby 7 i dwa złote w kategorii juniorów - MP Juniorów w Rugby 7, MP Juniorów w Rugby 15, zawodnik powołany do kadry reprezentacji Polski.



8. Adrian Bieniada
(KS Bzura Chodaków)
– Podstawowy zawodnik chodakowskiej drużyny piłkarskiej.



3. Kamil Piegat
(Dragon Fight Club Sochaczew)
– Zdobywca dwóch złotych i sześciu srebrnych medali w Amatorskiej Lidze MMA. Zajął m.in. drugie miejsce w Turnieju Junior do 61 kg podczas Pucharu Pamięci Żołnierzy Wyklętych - ALMMA 75 w Sochaczewie.



6. Dawid Plichta
(RC Orkan Sochaczew)
– Brązowy medalista Mistrzostw Polski Seniorów w Rugby 7, zawodnik powołany do kadry reprezentacji Polski.



10. Kacper Kamiński
(SKM „Szarak” Sochaczew) – Mistrz Polski w klasie Quad OPEN – 2015. Przyczynił się do zdobycia przez SKM „Szarak” trzeciego miejsca w klasyfikacji klubowej Indywidualnych MP Quadów, brał udział w drużynowych Mistrzostwach Europy Quadów w Szwed. w

PIŁKA SIATKOWA

Wygrali siatkarze Volleya



W weekend 6 i 7 lutego hala sportowa w Chodakowie była areną finałów XXII edycji Amatorskiej Ligi Piłki Siatkowej. Triumfotorem tegorocznego sezonu została drużyna Volleya Sochaczew, która w finałowym dwumeczu pokonała ekipę SRS Most Wyszogród.

W zakończonej 22. edycji ALPS, organizowanej przez Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Sochaczewie, wzięło udział sześć drużyn. Rozgrywki rozpoczęły się 11 października. W rundzie zasadniczej rywalizacja odbywała się systemem każdy z każdym (mecze i rewanż), w której ekipy rozegrały po 10 spotkań.

W pojedynku o piąte miejsce zmierzyły się zespoły Piasta Feliksów i Teresina. W sobotnim meczu Teresin w czterech setach łatwo ogrzał najmłodszą w rozgrywkach drużynę z Feliksowa. Wszystko wskazywało na to, że w niedzielę sytuacja się powtórzy. Stało się inaczej. Piast wygrał pierwszego seta, a w drugiej odsłonie spotkania długi czas prowadził. Jednak doświadczenie rywali wzięło górę. Teresin po wygranej w drugim i trzecim secie zapewnił sobie piąte miejsce. Piast jednak nie odpuścił i walczył do końca. Młodzi siatkarze z Feliksowa doprowadzili do tie-breaka i ostatecznie wygrali spotkanie po pięciu setach.

W pierwszym sobotnim meczu o najniższy stopień podium Virtus wygrał z „Ogrodnikiem” 3:1. Siatkarze z Wiskitki przed rewanżem zdobyli zaliczkę w postaci 17 małych punktów. Niedzielny mecz był bardzo zacięty. Grano punkt za punkt. Po pierwszych trzech setach „Ogrodnik” prowadził 2:1, jednak, żeby myśleć o zwycięstwie, w czwartej partii musiał wygrać aż czterna-

stoma oczkami. Wygrał w tym secie i ostatecznie w całym spotkaniu, ale dzięki różnicy małych punktów to ekipa Virtusa Wiskitki sięgnęła po brąz.

Do wyłonienia zwycięzcy tegorocznych rozgrywek ALPS potrzebne były dwa tie-breaki. W sobotę wygrał Volley. Sochaczewscy siatkarze przystępowali do niedzielnego meczu z zaliczką w postaci przewagi 11 małych punktów. W niedzielę pierwszy set należał do zespołu z Wyszogrodu. Z pewnością najbardziej emocjonująca była druga odsłona rewanżowego meczu, w którym długo grano na przewagi. Silniejsi psychicznie okazali się zawodnicy Volleya, wygrywając 33:31. Zwyciężyli też w trzeciej partii. Czwartą jednak odpuścili i ulegli do 11. Choć ekipa SRS Mostu Wyszogród nie odpuszczała, to w tie-breaku musiała ostatecznie uznać wyższość Volleya, który wygrał 15:9.

Puchary i nagrody wręczał: zastępca burmistrza Marek Fergiński, wicestarosta Tadeusz Głuchowski, wiceprzewodniczący rady miejskiej Arkadiusz Karaś, dyrektor MOSiR Mięczyński Głuchowski oraz jego zastępca Anna Ulicka. Za najlepszego siatkarza tegorocznych rozgrywek uznano, podobnie jak w ubiegłym sezonie, Łukasza Lewandowskiego z SRS Most Wyszogród. Nagroda dla „Odkrycia Ligi” trafiła do Pio-



W finale rozegrano dwa pięciosetowe pełne emocji pojedynki



Najlepszym zawodnikiem XXII edycji ALPS został Łukasz Lewandowski

tra Fergina z Piasta Feliksów. Ponadto nagrody otrzymali najlepsi zawodnicy poszczególnych drużyn: Krzysztof Rąg (Volley Sochaczew), Łukasz Lewandowski (SRS Most Wyszogród), Kamil Wójcik (Virtus Wiskitki), Piotr Mydlak (ZS RCKU Sochaczew), Krzysztof Rzępa (Teresin), Piotr Fergin (Piast Feliksów).

SKŁADY DRUŻYN

Teresin: Adrian Kucharewicz, Krystian Woźnicki, Marcin Rabiega, Damian Gawlak, Mateusz Grzegorek, Krzysztof Rzępa, Maciej Wójcik, Adrian Kucharewicz, Mateusz Leszczyński, Dawid Świat.

Piast Feliksów: Mateusz Koperski, Piotr Ostrowski, Artur Rokicki, Marcin Paczkow-

ski, Mateusz Burzyński, Piotr Fergin, Mateusz Kołodziej.

Virtus Wiskitki: Dominik Jagoda, Damian Kacprzak, Kamil Wójcik, Kamil Dorodziński, Adam Nowakowski, Igor Cebula, Łukasz Stankiewicz, Marcin Kołodziejski, Łukasz Smędowski.

ZS RCKU Sochaczew: Przemysław Woźniak, Marcin Gawroński, Maksymilian Supera, Bernard Kacprzak, Wojciech Socha, Piotr Mydlak, Krzysztof Wójcik, Sławomir Grzelak, Jakub Walkowski.

Volley Sochaczew: Andrzej Koźbiał, Michał Werłaty, Krzysztof Rąg, Mariusz Konopka, Jakub Stasiak, Jarosław Ptaszkiewicz, Dariusz Cierebiej, Adam Cierebiej, Tomasz Walczewski, Paweł Dąbrowski, Ro-

bert Gajda, Piotr Wróblewski, Jacek Raczkowski, Maciej Nowicki, Tomasz Najmrocki, Paweł Dąbrowski.

SRS Most Wyszogród: Sebastian Gruza, Mariusz Pakuła, Łukasz Lewandowski, Emil Jasiński, Marcin Błaszczuk, Radosław Pachelski, Jerzy Jędrzejak, Tomasz Rogoziński, Piotr Rasztemborski.

WYNIKI

Mecze o V miejsce

Teresin – Piast Feliksów 3:1 (25-20, 24-26, 25-19, 25-22) (99-87)

MVP: Krystian Woźnicki (Teresin)

Piast Feliksów – Teresin 3:2 (25-18, 24-26, 16-25, 25-22, 15-12) (105-103)

MVP: Mateusz Koperski (Piast Feliksów)

Mecze o III miejsce

Virtus Wiskitki – ZS RCKU Sochaczew 3:1 (25-20, 25-15, 14-25, 25-12) (89-72)

MVP: Kamil Wójcik (Virtus Wiskitki)

ZS RCKU Sochaczew – Virtus Wiskitki 3:1 (25-23, 23-25, 25-22, 25-21) (98-91)

MVP: Piotr Mydlak (ZS RCKU Sochaczew)

Finał

Volley Sochaczew – SRS Most Wyszogród 3:2 (15-25, 25-16, 21-25, 25-14, 15-10) (101-90)

MVP: Jakub Stasiak (Volley Sochaczew)

Volley Sochaczew – SRS Most Wyszogród 3:2 (19-25, 33-31, 25-18, 11-25, 15-9) (103-108)

MVP: Jakub Stasiak (Volley Sochaczew)

TENIS STOŁOWY

Ekstraklasa Kobiet

Trzy wygrane SKTS

Drużyna sochaczewskich tenisistek stołowych miała pracowity tydzień. Zawodniczki Bronisława Gawrylczyka rozegrały trzy spotkania ligowe. We wszystkich meczach zdobyły komplet punktów.

Pierwsze spotkanie SKTS zagrała w Sochaczewie w sobotę 6 lutego. Jego rywalem była Bronowianka Kraków. W wyjazdowym meczu w stolicy Małopolski mecz zakończył się wygraną SKTS dopiero po pięciu pojedynkach. Tym razem było o wiele łatwiej, a to z powodu braku dwóch podstawowych zawodniczek w ekipie Bronowianki – Marty Smętek i Zhao Xia. Młode, jeszcze nastoletnie tenisistki, uległy naszym doświadczonym zawodniczkom. Jedynego seta dla Krakowa ugrała Dominika Wołowicz w pojedynku z Agatą Pastor-Gołądą.

W czwartek 11 lutego sochaczewska drużyna zagrała na wyjeździe w Częstochowie z tamtejszymi „Akademiczkami”. Rozstrzygnięcie nastąpiło dopiero w piątym secie piątego pojedynku. Przez cały mecz, grając punkt za punkt, Agata Pastor-Gołąda nie dała ostatecznie szans Katsiarynie Baravok, oddając jej w ostatniej odsłonie zaledwie cztery oczka.

Następnego dnia podopieczne Bronisława Gawrylczyka udały się do Polkowic. Tutaj było już mniej nerwów, choć początek nie był zbyt obiecujący. W pierwszym pojedynku Dong Rui Fang przegrała po



Przy stole Katarzyna Grzybowska pięciu setach z Magdaleną Sikorską. W następnych starciach na wysokości zadania stanęły Katarzyna Grzybowska i Agata Pastor-Gołąda, ustalając wynik całego meczu na 1:3.

Po trzynastu kolejkach SKTS z 20 punktami na koncie zajmuje drugie miejsce w tabeli Ekstraklasy Kobiet (ze stratą czterech oczek do lidera, zespołu z Tarnobrzega). Do końca rundy zasadniczej pozostało pięć spotkań. Cztery najlepsze drużyny zmierzą się w fazie pucharowej. Wszystko wskazuje na to, że SKTS kolejny rok z rzędu będzie wal-

czył o medale. Następny mecz tenisistki stołowe rozegrają w Sochaczewie 13 marca z zespołem POLMLEK ZAMER Lidzbark Warmiński.

Wyniki

6.02 - SKTS Sochaczew - Bronowianka Kraków 3:0

Katarzyna Grzybowska - Karolina Pęk 3:0 (11:6, 11:5, 11:4)

Agata Pastor-Gołąda - Dominika Wołowicz 3:1 (9:11, 11:5, 11:3, 11:2)

Dong Rui Fang - Paulina Knyszewska 3:0 (11:4, 11:9, 11:8)

11.02 - AROTEAM

AZS AJD Częstochowa - SKTS Sochaczew 2:3

Andrea Todorović - Agata Pastor-Gołąda 3:1 (9:11, 14:12, 12:14, 11:8)

Katsiaryna Baravok - Katarzyna Grzybowska 1:3 (8:11, 12:10, 6:11, 3:11)

Katarzyna Słifarczyk - Dong Rui Fang 0:3 (10:12, 7:11, 9:11)

Andrea Todorović - Katarzyna Grzybowska 3:1 (12:10, 3:11, 11:8, 11:8)

Katsiaryna Baravok - Agata Pastor-Gołąda 2:3 (11:8, 11:9, 12:14, 8:11, 4:11)

12.02 - KGHM-ZANAM DWSPiT Polkowice - SKTS Sochaczew 1:3

Magdalena Sikorska - Dong Rui Fang 3:2 (7:11, 10:12, 11:3, 11:4, 13:11)

Roksana Załomska - Katarzyna Grzybowska 0:3 (12:14, 6:11, 6:11)

Agnieszka Maluszczyk - Agata Pastor-Gołąda 0:3 (7:11, 7:11, 10:12)

Magdalena Sikorska - Katarzyna Grzybowska 1:3 (9:11, 11:9, 7:11, 9:11)

TENIS

Rozpoczęli nowy sezon tenisowy

6 i 7 lutego w hali sportowej sochaczewskiego „Ogrodnika” odbył się Powiatowy Turniej Tenisowy. Dziewiętnastu tenisistów walczyło o zwycięstwo w zawodach oraz o punkty rankingowe zaliczane do klasyfikacji Grand Prix Sochaczewa 2016.

Te popularne i prestiżowe rozgrywki Sochaczewskie Towarzystwo Tenisowe organizuje już od szesnastu lat. Zawodnik, który zdobędzie najwięcej punktów rankingowych zostaje najlepszym tenisistą sezonu.

Pierwszy w tym roku turniej tenisowy nie przyniósł niespodzianek. W finale spotkali się dwaj najwyższej rozstawieni zawodnicy. Marcin Cybulski w meczu o pierwsze miejsce, po bardzo dobrej grze, pokonał Arkadiusza Kulińskiego 3:6, 6:2, 11:9. Świetny występ w turnieju odnotował Waldemar Zabost, który przegrał dopiero w półfinale po wyrównanym spotkaniu z Cybulskim. Debiut w amatorskich rozgrywkach tenisowych zaliczył Marcin Kubiak. W pierwszym swoim turniejowym występie zagrał dobry mecz z Adamem Królem z Łowicza.

Turniej potwierdził, że sezon 2016 będzie interes-

ujący. Wygrywają na razie faworyci, ale kilku zawodników (Załuski, Poświata, Zabost) pokazało się z dobrej strony. Poziom rywalizacji w Sochaczewie bardzo się wyrównał i w kolejnych zawodach można liczyć na niespodzianki.

W dniach 23-26 marca w hali „Ogrodnika” rozegrane zostaną kolejne zawody. W Wielkanocnym Turnieju Tenisowym o pierwsze punkty rankingowe w tym roku powalczą pary deblo-we.

Wyniki Powiatowego Turnieju Tenisowego:

I runda:

Adam Król - Marcin Kubiak 6:1
Przemysław Zatorski - Maks Czeczotko 6:1
Szymon Gawiński - Rafał Skrobosz 7:5

II runda:

Arkadiusz Kuliński - Adam Król 6:1
Szymon Gawiński - Przemysław Zatorski 6:1
Miroslaw Puchalski - Radosław Wysocki 6:2
Jakub Załuski - Tomasz Mirkowski 6:4
Sebastian Poświata - Patryk Kmieciński 7:5
Waldemar Zabost - Romuald Sokolowski 6:4
Robert Górski - Jerzy Przybyłowski 6:1
Marcin Cybulski - Ariel Lisowski 6:0

ćwierćfinały:

Arkadiusz Kuliński - Szymon Gawiński 9:3
Jakub Załuski - Miroslaw Puchalski v.o.
Waldemar Zabost - Sebastian Poświata 3:8
Marcin Cybulski - Robert Górski 9:1

półfinały:

Arkadiusz Kuliński - Jakub Załuski 9:3
Marcin Cybulski - Waldemar Zabost 9:5

finał:

Marcin Cybulski - Arkadiusz Kuliński 3:6, 6:2, 11:9.

MMA

Okrągły setny jubileusz Amatorskiej Ligi MMA

Amatorska Liga MMA jest znana doskonale w Polsce i poza jej granicami jako największe tego typu zawody w Europie. W sobotę 13 lutego, ALMMA obchodziła swój okrągły jubileusz. W hali MOSiR przy ul. Olimpijskiej odbyła się setna edycja ligi.

Był to doskonały czas na podsumowania. Podczas zawodów nagrodzeni zostali wyróżniający się zawodnicy, kluby, a także trenerzy. Walki odbywały się na macie i w oktagonie. W ramach zawodów rozegrano turnieje:

Junior (dla zawodników 16 – 18 lat), Pierwszy Krok (dla pełnoletnich zawodników rozpoczynających swoją karierę), Ograniczona Formuła Senior oraz Full Contact. Towarzyszyły im rozgrywki w formule Brazylijskiego Jiu Jitsu No Gi (bez kimon) Głównym punktem zawodów były jednak zmagania o Puchar Polski w kategoriach Kadet (13 – 15 lat) oraz Młodzieżowiec (19-21 lat).

Najlepszą lokatę spośród wojowników Dragona zajął Kamil Piegat. Utrudnieniem dla niego było to, że musiał



stoczyć walki nie tylko z wymagającymi przeciwnikami, ale również z chorobą. Ostatecznie zajął drugie miejsce

w Turnieju Junior do 61 kg, zdobywając tym samym szósty srebrny krążek w lidze. Przypominamy, że Ka-

mil nominowany jest w plebiscycie do tytułu Sportowca Roku. Więcej o konkursie przeczytaj państwo na stronie 20.

Organizatorem imprezy był Dragon Fight Club przy współpracy z Miejskim Ośrodkiem Sportu i Rekreacji w Sochaczewie. Smokom życzymy sukcesów i kolejnych, co najmniej stu, edycji zawodów. Następne walki w naszym mieście odbędą się już niebawem. Za trzy tygodnie w hali MOSiR odbędą się zawody o Puchar Pamięci Żołnierzy Wyklętych.

TENIS STOŁOWY

Ferie z pingpongiem

W niedzielę 6 lutego w hali MOSiR przy ul. Kusocińskiego odbył się Feryjny Turniej Tenisa Stołowego.

W rozgrywkach wzięło udział szesnastu zawodników.

Kolejność

dzieci: 1. Baczyńska Dorota, 2. Bednarczyk Mikołaj, 3. Chranowski Oliwier
open: 1. Selerski Damian, 2. Kasprzak Artur, 3. Malinowski Jacek

KZK

Samochodowe walentynki

W niedzielę 14 lutego na targowisku miejskim przy ul. Pokoju rozegrano pierwszą w tym sezonie rundę Konkursu Zręczności Kierowców. W zawodach wzięły udział 24 załogi.

Organizatorem cyklu KZK jest Sochaczewskie Stowarzyszenie Sportów Samochodowych. To już trzeci sezon zmagania w próbach czasowych na torach w powiecie sochaczewskim. Konkursy Zręczności Kierowców mają na celu podniesienie kwalifikacji kierowców amatorów i umiejętności bezpiecznego kierowania samochodem z elementami wzajemnej rywalizacji. Wystartować w nich może każdy kto posiada prawo jazdy kat. B, aktualny przegląd i ubezpieczenie OC pojazdu.

W walentynkowym konkursie inauguracyjnym sezon 2016 każdy z uczestników miał do dyspozycji cztery próby na torze o długości około kilometra. W klasyfikacji końcowej brano pod uwagę sumę czasów z dwóch najszybszych przejazdów. Zawodników podzielono na kategorie pod względem pojemności silników pojazdów. Ponadto tradycyjnie przewidziano dodatkową klasę dla pań. Na



tor wyjechały trzy załogi z kobietami za kierownicą.

Honorowy patronat nad cyklem Konkursu Zręczności Kierowców objął burmistrz Piotr Osiecki. Kolejna runda KZK odbędzie się w niedzielę 13 marca na placu targowym w Kozłowie Biskupim. Zachęcamy do odwiedzenia profilu FB organizatorów: www.facebook.com/SochaczewskieStowarzyszenie

Wyniki I rundy KZK: klasa 1151-1400 ccm

1. Konrad Zachara/Paulina Targaszewska (Honda Civic) 2:25:43
2. Michał Papiernik (Seat Ibiza) 2:26:36
3. Bartłomiej Dobrzyński/Radosław Szwarzewski (Renault Clio) 2:30:24

klasa 1401-1600 ccm

1. Dominik Kucharski/Mateusz Muchyrski (Honda Civic) 2:58:27
2. Krystian Ciesielski/Marcin Dąbrowski (Polonez Caro) 3:02:03

klasa 1601-2000 ccm

1. Mateusz Szkup (VW Golf) 2:16:49

2. Mariusz Makras/Tomasz Romanowicz (Renault Clio) 2:18:27
3. Bartosz Jeznach/Marcin Dąbrowski (Opel Corsa) 2:22:27

klasa powyżej 2000 ccm

1. Bogdan Wieteska/Izabela Małecka (Subaru Impreza) 2:22:24
2. Mateusz Tądera/Selena Majcher (BMW) 2:29:04

klasa pań

1. Dorota Falczeńska/Krzysztof Falczewski (Opel Astra) 2:35:40
2. Ewa Dąbrowska/Michał Papiernik (Seat Ibiza) 2:40:42
3. Urszula Walczak/Konrad Sauter (Hyundai) 3:17:13

PIŁKA NOŻNA

Zadecydował bilans bramek

W minioną niedzielę drużyna Bzury Chodaków zajęła drugie miejsce w VIII Walentynkowym Turnieju Halowej Piłki Nożnej o Puchar Wójta Gminy Hów.

W zawodach zagrało siedem drużyn. Nie dojechał zespół Skry Drobin. W związku z tym organizatorzy podjęli decyzję, że mecze będą rozgrywane systemem każdy z każdym. Po czterech meczach Bzura prowadziła z kompletem zwycięstw. Jednak dwa ostatnie spotkania zremisowała, co pozwoliło na zajęcie drugiego miejsca.

Był to pierwszy poważny sprawdzian biało-zielonych pod wodzą nowego trenera. Został nim ostatnio Juliusz Kruszankin, który zastąpił na tym stanowisku Mykołę Dremluka.

Triumfem turnieju została ekipa Korony Wejście, w której grali m.in. dobrze znani w Sochaczewie bracia Trakul i Patryk Po-

mianowski. Na uwagę zasługuje także fakt, że najlepszym zawodnikiem turnieju wybrano Kamila Stencła, który strzelił łącznie pięć goli.

Skład Bzury: Michał Nowakowski, Kamil Celeda, Adrian Binienda, Kamil Stencel, Mateusz Struzik, Michał Kowalski, Marek Siemiński i Daniel Szrebka.

Wyniki Bzury

Bzura Chodaków – Start Proboszczewice	4:0
gol: Stencel (2), Binienda, samobójcza	
Bzura Chodaków – Unia II Hów	2:0
gol: Binienda, Stencel	
Bzura Chodaków – Szopen Sanniki	1:0
gol: Celeda	
Bzura Chodaków – Unia Czermino	1:0
gol: Stencel	
Bzura Chodaków – Unia I Hów	0:0
Bzura Chodaków – Korona Wejście	1:1
gol: Stencel	

Tabela końcowa

1. Korona Wejście	17:6 14
2. Bzura Chodaków	9:1 14
3. Unia I Hów	11:4 12
4. Unia II Hów	6:9 7
5. Unia Czermino	5:12 6
6. Szopen Sanniki	6:13 3
7. Start Proboszczewice	7:16 3

Ostatni halowy turniej

21 lutego w hali sportowej przy ul. Chopina 101 rozegrany zostanie ostatni z cyklu Otwartych Halowych Turniejów Piłki Nożnej, organizowanych przez MOSiR. Początek o godzinie 10.00.

Wpisowe od drużyny wynosi 60 zł. Każdy zespół może składać się maksymalnie z 10 zawodników. W turnieju mogą uczestniczyć piłkarze, którzy ukończyli 16 rok życia. Osoby niepełnoletnie muszą dostarczyć zgodę rodziców bądź opiekunów na udział w zawodach.

System rozgrywek i czas gry zostanie ustalony po zamknięciu listy zgłoszeniowej.

Zapisy drużyn będą przyjmowane do 17 lutego pod adresem mailowym: halowasochaczew@wp.pl. Informacje pod numerami telefonów 46-863-26-20, 667-080-171.

Tradycyjnie cztery najlepsze drużyny otrzymają dyplomy i puchary. Wyłoniony zostanie najskuteczniejszy zawodnik, najlepszy bramkarz oraz najlepszy zawodnik turnieju. Przewidziane są nagrody rzeczowe.

BIEGI

Dwa biegi po puszczy

Trener biegania Emanuel Zimny oraz Ośrodek Dolina Słońca serdecznie zapraszają na dwa marcowe biegi.

6 marca zawody wystartują o godzinie 12.00. Koszt uczestnictwa w imprezie to 10 zł. Zorganizowany będzie marszobieg po Puszczy Kampinoskiej (dystans od 5 do 10 km w zależności od możliwości grupy). Tempo będzie nadawał prowadzący. Mile widziani nordic-walkerzy. W trakcie marszobiegu przeprowadzane będą najprostsze ćwiczenia lekkoatletyczne. Po pokonaniu trasy zaplanowano

ognisko (prowiant we własnym zakresie).

19 marca do Doliny Słońca ponownie zawitają biegacze. Tym razem by rywalizować na dystansach 3,5 i 10 kilometrów. Początek zawodów o godzinie 10.00. Trasy biegowe wiodą szlakami Puszczy Kampinoskiej. Zapisy tylko przez stronę internetową www.emekwbiegu.blogspot.com, do 15 marca. Wymagana jest wcześniejsza opłata startowa od 30 do 60 zł w zależności od liczby biegów.

Szczegóły na www.emekwbiegu.blogspot.com lub tel. 697-296-626.

BIEGI

Pobił 23-letni rekord

W sobotę 6 lutego zawodnik KM Aktywni Sochaczew Emanuel Zimny wystartował w ogólnopolskim mityngu lekkoatletycznym w Toruniu. Od stycznia Emek biega w grupie wiekowej weteranów M35.

W toruńskiej hali pobiegł na dwóch dystansach. 60 metrów pokonał w czasie 7.82. Była to jednak tylko rozgrzewka. W biegu na 300 metrów poprawił halowy Rekord Polski weteranów M35. Stary wynik utrzymywał się już 23 lata. Wynosił 39.14 i należał do Tadeusza Pietrzaka. Obecny nabiegany przez Emanuela to 38.36!



Tego samego dnia w Łodzi podopieczni Emanuela, pod opieką Sławomira Lewandowskiego, startowali w Łodzi w Halowych Mistrzostwach Młodzików Województwa Łódzkiego. Osiągnęli następujące wyniki:

300 metrów:

- | | |
|----------------------|---------|
| Weronika Lewandowska | - 52.23 |
| Więckowska Natalia | - 50.03 |

600 metrów:

- | | |
|------------------|-----------|
| Wosińska Julia | - 1.57.73 |
| Wosiński Mikołaj | - 1.41.72 |



www.**SOCHACZEW**.PL
— BĄDŹ W CENTRUM —



SOCHACZEWSKA Karta Mieszkańca już czeka

W Sochaczewie funkcjonuje PIĘĆ programów. Są to Sochaczewska Karta Rodziny 3+, Sochaczewska Karta Seniora oraz program Sochaczew Weteranom. Teraz dołączają do nich programy: Sochaczew Honorowym Dawcom Krwi oraz Sochaczewska Karta Mieszkańca skupiająca wszystkie proponowane ulgi.

Zamiast wielu nośników dotyczących poszczególnych programów, wszystko znajdziecie w **JEDNEJ** karcie

POSIADACZOM KARTY BĘDZIE PRZYSŁUGIWAŁ SZEREG BARDZO ATRAKCYJNYCH RABATÓW M.IN.:*

15%
ZNIŻKI NA
BILETY
ZKM

15%
ZNIŻKI NA
BILETY
DO SCK

15%
ZNIŻKI NA
BILETY NA
PŁYWALNIĘ

15%
ZNIŻKI NA
BILETY NA
LODOWISKO

15%
ZNIŻKI NA
BILETY DO
MUZEUM

15%
ZNIŻKI
W STREFIE
PŁATNEGO
PARKOWANIA

**DO
50%**
ZNIŻKI
ZA ŚMIECI

PIERWSZEŃSTWO
W PRZYJĘCIU
DZIECI DO ŻŁOBKA,
PRZEDSZKOLI
I SZKÓŁ
PROWADZONYCH
PRZEZ MIASTO

Do otrzymania Karty Mieszkańca uprawniona jest każda osoba, która rozlicza podatek dochodowy od osób fizycznych i deklaruje w swoim zeznaniu podatkowym, że miejscem jej zamieszkania jest miasto Sochaczew.

* „Szczegółowego opisu zniżek szukaj w odpowiednich programach”